

## Prezydent Gottwald do Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymał następującą depeszę:  
„Za życzenia przesłane ludowi czechosłowackiemu i mnie z okazji 31 rocznicy powstania naszej republiki proszę przyjmując, Panie Prezydencie, moje najserdeczniejsze podziękowania i życzenia szczęścia osobistego oraz sukcesów i dalszego rozkwitu dla bratniego narodu polskiego.

Klement Gottwald  
Prezydent  
Republiki Czechosłowackiej

# Głos Wielkopolski

Cena 5 zł

CZY  
TEL  
NIK

Rok V ABCD

Poznań, piątek 11 listopada 1949 r.

Nr 310 (1690)

## Sejm Ustawodawczy RP wita nowego Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokosowskiego

WARSZAWA (PAP). W niezwykle uroczystym nastroju rozpoczęło się 69 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 8 listopada br. Już na długo przed otwarciem posiedzenia wypełniły się ławy poselskie, łóże prasy krajowej i zagranicznej, jak również galeria dla publiczności.

Na posiedzenie przybył Rząd in corpore z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierami — Mincem i Korzyckim na czele.

W łóży dyplomatycznej zajął miejsce ambasador ZSRR — Lebediew oraz ambasadorowie i posłowie krajowej demokracji ludowej.

W chwili, gdy marszałek Kowalski otwierał posiedzenie, na salę obrad przybył Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut w towarzystwie Marszałków Polski — Rokosowskiego i Żymierskiego. Izba przygotowała przybyłym długotrwałą, serdeczną owację. Posłowie, stojąc, burzą oklasków witali Prezydenta Bolesława Bieruta, Marszałka Rokosowskiego, bohatera spod Stalingradu, Kurska i Szczecina — oraz Marszałka Żymierskiego, zasłużonego organizatora Wojska Polskiego.

Głos zabrał marszałek Sejmu, Władysław Kowalski:

„Witam serdecznie, przybyłego na dzisiejsze obrady Sejmu, Prezydenta Rzeczypospolitej, Ob. Bolesława Bieruta.

Witam również serdecznie, obecnego na sali obrad Sejmu Ustawodawczego, znakomitego naszego rodaka, świetnego dowódcę zwycięskiej Armii Czerwonej, a obecnie Marszałka Polski i ministra obrony narodowej Rzeczypospolitej — Ob. Rokosowskiego.

Powrót jego do Polski umożliwiony został dzięki wspaniałemu, szczeremu życzliwemu rządowi radzieckiego dla narodu polskiego. Wychowany w twardej, a zarazem wspaniałej, stalinowskiej szkole, wraca Marszałek Konstanty Rokosowski do Polski, aby jej służyć swoim wielkim, wojskowym doświadczeniem.

Niemal po każdym zdaniu przemówienia powitalnego marszałka Kowalskiego. Izba wybuchła burzą niemiłkających oklasków. Posłowie stojąc manifestują swoje gorące uczucia dla bohatera i

## Depesze gratulacyjne rządu demokratycznych Niemiec do rządu ZSRR z okazji 32 Rocznic Rewolucji Październikowej

BERLIN (PAP). Z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR — Szwerńka, Premiera Grotewohl przesłał depeszę gratulacyjną do Generalissimusa Stalina, a min. spraw zagranicznych Gertinger, przesłał depeszę na ręce min. Wyszynskiego.

W imieniu klubów poselskich PZPR, SL, PSL, SD, SP i Klubu Społeczno-Katolickiego głos zabiera przewodniczący Związku Zaw. Górników, poseł Czerwiński (PZPR).

(Przemówienie posła Czerwińskiego podajemy oddzielnie.)

Szczególnie żywo i serdecz-

**Gen. Czujkow**  
przewodniczącym  
Radzieckiej Komisji  
Kontrolnej w Niemczech

MOSKWA (PAP). Rada Ministrów ZSRR mianowała generała Czujkowa, przewodniczącym Radzieckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech.

Jak wiadomo, komisja ta została utworzona na miejsce radzieckiej administracji wojskowej.

**Szef niemieckiej  
misji dyplomatycznej  
w ZSRR  
ambasadorom**

BERLIN (PAP). Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck mianował z okazji 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej szefa niemieckiej misji dyplomatycznej przy rządzie radzieckim Rudolfa Appelta ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym.

## Legendarny dowódca spod Stalingradu i Kurska na czele odrodzonego Wojska Polskiego

### Przemówienie posła Czerwińskiego na 69 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego

Wysoka Izba! W imieniu klubu poselskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz klubów: Stronnictwa Ludowego, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Pracy i Klubu Społeczno-Katolickiego najgoręcej witam decyzję Prezydenta Rzeczypospolitej, powołującą Marszałka Konstantego Rokosowskiego na stanowisko ministra obrony narodowej w rządzie Rzeczypospolitej.

(Burzliwe oklaski).

Równocześnie w imieniu Sejmu i społeczeństwa wyrażam uznanie dla zasług Marszałka Michała Żymierskiego, które położył w odbudowie i szkoleniu Wojska Polskiego. (Długotrwałe oklaski).

W imieniu Sejmu w imieniu klasy robotniczej i narodu polskiego wyrażam głęboką wdzięczność rządowi radzieckiemu który na prośbę Prezydenta Rzeczypospolitej skierował Marszałka Rokosowskiego do rozporządzenia Rządu Polskiego, dając tym wyraz niezłomności przyjaźni naszych narodów i gotowości udzielania Polsce Ludowej wszelkiej pomocy dla wzmocnienia jej siły i ugruntowania jej niepodległości. (burzliwe oklaski).

Dziś na czele naszego wojska stoi Marszałek Rokosowski, który dowodząc wojskami radzieckimi i wojskami polskimi, wyzwolił ziemie polskie, wyzwolił Warszawę, Lublin, Gdańsk, Mazury, Gdynię, Szczecin i dotarł do Łaby, okrywając się chwałą pogromcy hitlerow-

skich armii. (długotrwałe oklaski).

Któż bardziej powołany jest do pełnienia straży na naszych granicach, do obrony naszego państwa jak nie on, legendarny dowódca spod Stalingradu i Kurska, którego imię dziesiątki razy wymieniane było wśród huku salw triumfalnych w rozkazach wielkiego Stalina, a dziś jest groźną przestrogą dla amatorów niemieckiego rewanzu, dla wszystkich podlegaczy wojennych.

Broniąc władzy radzieckiej, walczył bohatersko o zwycięstwo obozu demokracji w drugiej wojnie światowej, Marszałek Konstanty Rokosowski służył Polsce, naszej wolności i naszemu ludowi.

My, robotnicy polscy, dumni jesteśmy i szczęśliwi z tego że to jeden z naszych braci, jeden z warszawskich robotarzy stał się światowej sławy wodzem wojskowym kraju socjalizmu i dziś wraca do nas, wra-

nie oklaskiwali postowie ustęp przemówienia posła Czerwińskiego, poświęcony Marszałkowi Rokosowskiemu, synowi proletariatu warszawskiego i wspaniałemu zwycięzcy na szlaku Stalingrad — Berlin.

Następnie prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz wygłosił przemówienie.

Przedkładał Wysokiej Izbie projekt zmiany ustawy konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r., uchwalony do wniesienia na Sejm na wspólnym posiedzeniu Rady Państwa i Rady Ministrów w dniu 6 listopada 1949 roku.

Proponowana zmiana dotyczy art. 15, ust. 3, ustawy konstytucyjnej; z dnia 19 lutego 1947 r., który dotychczas ma brzmienie następujące:

„Na jedyny wniosek Rady Państwa Sejm może uzupełnić jej skład przez powołanie (ciąg dalszy na str. 2)

**Górnicy  
kopalni Bielszowice  
wykonali plan 3-letni**

KATOWICE (PAP). Dnia 8 bm. kopalnia „Bielszowice”, jako pierwsza spośród kopalni Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego wykonała trzyletni plan produkcji.

Załoga kopalni zobowiązała się do końca br. wydobyć 150 tys. ton węgla ponad plan.

ca do Ojczyzny, aby służyć sprawie zabezpieczenia pokoju, naszych granic, naszej niepodległości i naszej twórczej pracy.

Witamy Marszałka Polski, Konstantego Rokosowskiego, jako naszego brata, jako naszego wielkiego rodaka, który walczył na czele wojsk kraju zwycięskiego socjalizmu, podjął tradycję polskich bojowników „o wolność naszą i waszą” Tadeusza Kościuszki, Józefa Bema, Jarosława Dąbrowskiego, Karola Świerczewskiego i tych wszystkich, którzy miłując gorąco swą ojczyznę i swój naród z bezgraniczną odwagą i oddaniem, walczyli pod sztandarami wolności i braterstwa wszystkich narodów. (oklaski)

Nie ma uczciwego Polaka, nie ma szczerego patrioty który nie łączyłby się dziś z nami w tej samej radości: myśli, że dowództwo Wojska Polskiego strzegącego bezpieczeństwa naszych granic na Odrze i Nysie bezpieczeństwa Polski Ludowej spoczywać będzie w rękach tak pewnych i tak niezawodnych jak Marszałka Konstantego Rokosowskiego.

W imieniu Sejmu, w imieniu całego społeczeństwa życzę Marszałkowi Rokosowskiemu na stanowisku ministra obrony narodowej Rzeczypospolitej dalszych sukcesów w służbie socjalizmu, w służbie wielkiej sprawy pokoju.

Wielki dowódca, który walczył na czele wojsk kraju zwycięskiego socjalizmu, podjął tradycję polskich bojowników „o wolność naszą i waszą” Tadeusza Kościuszki, Józefa Bema, Jarosława Dąbrowskiego, Karola Świerczewskiego i tych wszystkich, którzy miłując gorąco swą ojczyznę i swój naród z bezgraniczną odwagą i oddaniem, walczyli pod sztandarami wolności i braterstwa wszystkich narodów. (oklaski)

Nie ma uczciwego Polaka, nie ma szczerego patrioty który nie łączyłby się dziś z nami w tej samej radości: myśli, że dowództwo Wojska Polskiego strzegącego bezpieczeństwa naszych granic na Odrze i Nysie bezpieczeństwa Polski Ludowej spoczywać będzie w rękach tak pewnych i tak niezawodnych jak Marszałka Konstantego Rokosowskiego.

W imieniu Sejmu, w imieniu całego społeczeństwa życzę Marszałkowi Rokosowskiemu na stanowisku ministra obrony narodowej Rzeczypospolitej dalszych sukcesów w służbie socjalizmu, w służbie wielkiej sprawy pokoju.

Wielki dowódca, który walczył na czele wojsk kraju zwycięskiego socjalizmu, podjął tradycję polskich bojowników „o wolność naszą i waszą” Tadeusza Kościuszki, Józefa Bema, Jarosława Dąbrowskiego, Karola Świerczewskiego i tych wszystkich, którzy miłując gorąco swą ojczyznę i swój naród z bezgraniczną odwagą i oddaniem, walczyli pod sztandarami wolności i braterstwa wszystkich narodów. (oklaski)

Nie ma uczciwego Polaka, nie ma szczerego patrioty który nie łączyłby się dziś z nami w tej samej radości: myśli, że dowództwo Wojska Polskiego strzegącego bezpieczeństwa naszych granic na Odrze i Nysie bezpieczeństwa Polski Ludowej spoczywać będzie w rękach tak pewnych i tak niezawodnych jak Marszałka Konstantego Rokosowskiego.

W imieniu Sejmu, w imieniu całego społeczeństwa życzę Marszałkowi Rokosowskiemu na stanowisku ministra obrony narodowej Rzeczypospolitej dalszych sukcesów w służbie socjalizmu, w służbie wielkiej sprawy pokoju.



Dnia 8 bm. na posiedzeniu Sejmu ogłoszona została nominacja Marszałka Rokosowskiego i mianowanie członkiem Rady Państwa Marszałka Żymierskiego. Na zdjęciu od lewej: Wicemarszałek Sejmu Barcikowski, Prezydent R. P. Bolesław Bierut, Marszałek Rokosowski, Wicemarszałek Sejmu Zambrowski i Marszałek Żymierski wchodzą do gmachu Sejmu

## Życie Marszałka Rokosowskiego

W długo oczekiwanym przez warszawiaków dniu otwarcia trasy W—Z, dniu pięćciolecia Polski Ludowej — demonstrujący wówczas ulicami stolicy obywatele mogli usłyszeć jak z trybuny rządowej przemówił piękna, najczystsza polszczyzną Marszałek radziecki, Konstanty Rokosowski. Szereg ludzi było w pierwszej chwili zdumionych, nie wiedzieli bowiem o pochodzeniu i o samej postaci Marszałka, nie słyszeli o tym, co w polskich oddziałach frontowych i wśród ludności terenów, które zdobywały w czasie wojny korpusy Marsz. Rokosowskiego — roznosiło się lotem błyskawicy. Była to wieść, że jeden z najwybitniejszych dowódców szkoły stalinowskiej, Bohater Moskwy i Stalingradu, którego imię zapisało się trwałymi zgłoskami w historii II wojny światowej — jest naszym rodakiem, warszawiakiem z urodzenia!

Mieszkanie robotnicze na Pradze, potem przy Marszałkowskiej 117, szkoła techniczna Laguny przy Świętokrzyskiej 25, fabryka trykotarska przy Szerokiej — oto w skrócie etapy wczesnej młodości Konstantego Rokosowskiego. Nielatwe miał życie ojciec jego, Ksawery, z zawodu maszynista kolejowy. Ze swej skąpej płacy musiał wyżywić i ubrać prócz siebie i żony, 2 córki oraz syna. Po ciężkiej kontuzji odniesionej w katastrofie kolejowej w 1904 r. Ksawery Rokosowski zmarł i został pochowany na cmentarzu powązkowskim. Niestety, po tak bolesnym dla młodego Kostka przeżyciu, rodzina wkrótce ponosi dalsze ciężkie straty. Umiera siostra Maria, a w 1910 r. — matka, nauczycielka, która w ostatnich latach życia, pozbawiona możliwości nauczania, musiała utrzymywać się z przyjmowanych do domu robót trykotarskich. Druga siostra, Helena — żyjąca po dziś dzień w Warszawie obejmuje posadę w wyciwni sztucznych kwiatów. Śmierć obojga rodziców, steranych ustawiczną walką o byt, postawiła niespełna 14-letniego Konstantego w ciężkiej sytuacji. Zmuszony jest teraz pożegnać się z dzieciństwem i nauką. Zdany jedynie na własne siły, dzieli los wielu dzieci proletariackich owych czasów.

Z fabryki trykotażowej przy ulicy Szerokiej, Kostek przetrzuca się wkrótce na inną robotę, kamieniarską, w warsztatach majstra Wysockiego na Pradze. Robota pali mu się w rękach, jest szybki i zręczny, co ma szczególne znaczenie przy obróbce granitu i marmuru. Kiedy firma otrzymuje roboty przy wznoszeniu Mostu Poniatowskiego, Kostek uchodzi ogólnie za jednego z najlepszych pracowników na budowie.

Jest rok 1911. Po świecie rozchodzą się echa krwawej masakry robotników nad Leną, na dalekiej Syberii. Przez imperium carów i całą Europę przepływa potężna fala strajków i manifestacji. W jednej z nich, w Warszawie, bierze udział 16-letni wówczas Konstanty Rokosowski. Aresztowany przez żandarmów za uchronienie przed konfiskatą czerwonego sztandaru, spędza ponure miesiące w celi na Pawiaku. Szybko rodzi się w nim świadomość klasowa, na własnej skórze odczuwa ciosy, zadawane robotnikom przez carat.

Po opuszczeniu więzienia, Kostek wraz z całym warsztatem Wysockiego przenosi się do Grójca. Tutaj zastaje go wybuch wojny 1914 r. Zostaje, jak wielu innych, powołany do armii carskiej. Biję się z Niemcami pod Sochaczewem i Łomżą, potem z Austriakami pod Mięchowem, wreszcie wykrwawiony pułk odchodzi w głąb Rosji.

Myśl o bezcelowości wojny imperialistycznej, o konieczności zrzucenia z siebie roli „mięsa armatniego” narodziła się najwcześniej wśród żołnierzy armii carskiej. W łonie wojska powstało wiele nielegalnych komórek prowadzących pracę uświadamiającą. Konstanty natrafia na wojskowe grupy rewolucyjne i przystaje do nich natychmiast.

W wielkich chwilach października 1917 r. zrewolucjonizowany pułk, w którym służył Rokosowski przekształca się w jednostkę Czerwonej Gwardii. Cieszący się zaufaniem kolegów — żołnierzy, ceniony za doświadczenia bojowe i wybitne zdolności, Rokosowski zostaje mianowany zastępcą dowódcy jednostki.

Ukazanie wielu bogatych, wypełnionych bojami i niezwykłymi czynami, kart życia tego człowieka zasługuje na szerokie, wyczerpujące omówienie i będzie na pewno jeszcze przedmiotem pracy wielu publicystów. My tutaj zmuszeni rozmiarami artykułu do strzeżowania się, wymienimy tylko najważniejsze, pełne chwały momenty kariery wojskowej Rokosowskiego.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Życzenia ludności Warszawy dla narodów ZSRR

WARSZAWA (PAP). W ambasadzie ZSRR w Warszawie składano na ręce ambasadora Wiktora Lebediewa życzenia z okazji 32-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W imieniu KC PZPR życzenia złożyła delegacja z kierownikiem wydziału zagranicznego Ostepem Duskim na czele. Delegacją stronnictw ludowych przewodniczyli prezesi Komitetów Wykonawczych — Win-

centy Baranowski i J. Niecko.

Min. Świątkowski, reprezentujący Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zaznajomił ambasadora Lebediewa z osiągnięciami towarzystwa, które obecnie zrzesza 212000 członków.

W imieniu ludności stolicy złożył serdeczne życzenia ambasadorowi Lebediewowi i na jego ręce narodom Związku Radzieckiego prezydent miasta Stanisław Tołwiński.

# Doniosłe uchwały Sejmu Ustawodawczego RP

Komentarz dnia

## Słowa siły i pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
nie dalszych członków Rady Państwa w liczbie co najwyżej trzech.

Zamiast tego proponuje się, aby ustęp ten brzmiał następująco:

„Na jednomyślny wniosek Rady Państwa Sejm może uzupełnić jej skład przez powołanie dalszych członków Rady Państwa, a więc bez wrotu „w liczbie co najwyżej trzech”.

W obecnym wypadku chodzi jak wiadomo o jednomyślny wniosek Rady Państwa w sprawie wyboru do Rady Państwa zastępczego w tworzeniu naszego wojska Marszałka Polski Michała Żymierskiego, który przez 5 lat kierował pracą odrodzonego Wojska Polskiego, a obecnie stoi przed nowymi zadaniami, zleconymi mu przez Obywatela Prezydenta.

Jeszcze jedno chciałbym powiedzieć w imieniu Rządu, do którego wszedł Marszałek Rokosowski.

Dawniej ludzie walki o postęp, najlepsi żołnierze, którzy sławę polskiego oręża, sławę polskiej walki o wolność nieśli daleko po świecie, tacy jak Kociuszko, Dąbrowski, Bem i inni — nie mogli wracać do Polski.

W Polsce Ludowej ludzie tacy jak nieodżałowanej pamięci generał Walter — Świerczewski, jak Konstanty Rokosowski, dzięki temu, że istnieje Związek Radziecki — bastion wolności wszystkich narodów — polscy rewolucjoniści — mogli powrócić.

Dziś wraca do nas warszawski robotniczy — zwycięzca spod Stalingradu — aby utrwaląc bezpieczeństwo pokojowej pracy swej Ojczyźnie.

Z radością witamy Marszałka Rokosowskiego w Rządzie. (długotrwałe oklaski).

Po zastosowaniu skróconego postępowania formalnego, Izba w trzech czytaniach uchwaliła, kwalifikowaną większością głosów, ustawę konstytucyjną o zmianie ustawy konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r.

W związku z wnioskiem Rady Państwa w sprawie uzupełnienia składu Rady Państwa, Marszałek Sejmu proponuje uzupełnienie porządku nowym punktem. Wniosek Rady Państwa brzmi jak następuje:

„Sejm Ustawodawczy raczy uzupełnić skład Rady Państwa przez powołanie na jej członka ob. Michała Żymierskiego, Marszałka Polski.”

Izba wyraziła zgodę na uzupełnienie porządku dziennego i w głosowaniu jednomyślnie uzupełniła skład Rady Państwa, przez powołanie na jej członka ob. Michała Żymierskiego, Marszałka Polski.

Sejm spontaniczną owacją dał wyraz swego uznania dla zasług Marszałka Żymierskiego w organizowaniu Wojska Polskiego.

Po krótkiej przerwie Sejm przystąpił do następnych punktów porządku dziennego.

W ósmym punkcie porządku dziennego Izba przyjęła sprawozdanie Komisji Morskiej i Handlu Zagranicznego, zatwierdzając dekret o utworzeniu Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Referował poseł Dąbrowski (PZPR).

Poseł sprawozdawca przedstawia potrzebę powołania do życia Izby na tle rosnących obrotów handlu zagranicznego Polski Ludowej. Obroty te wynosiły w 1946 roku — 269 miln. dolarów, w roku 1947 — 557 miln. dolarów, a w roku 1948 — 1037 miln. dolarów. Przewiduje się, że obroty tegoroczne stanowią będą ponad

115 proc. w stosunku do obrotów 1938 r., w przeliczeniu zaś na głowę mieszkańca — 167 proc.

Rosną nie tylko globalne obroty, ale i wachlarz towarów eksportowanych, co powoduje potrzebę jak najlepszego zorganizowania zbytu. Będzie to należało do zadań Izby, której obowiązki polegać będą m. in. na nawiązywaniu i utrzymywaniu stosunków z zagranicznymi instytucjami handlu zagranicznego.

Dekret zatwierdzono w głosowaniu jednomyślnie.

Dekret Rządu RP z dnia 5 sierpnia br. o uregulowaniu niektórych zobowiązań przedsiębiorstw gospodarki społecznej i instytucji publicznych Izba zatwierdziła jednomyślnie.

Poseł Władysław Kurkiewicz (SL) w imieniu Komisji Zdrowia referuje dekret Rządu Rzeczypospolitej z dnia 27 lipca br. o zmianie dekretu z dnia

16 kwietnia 1946 r. o zwalczaniu chorób wenerycznych.

Zmiany dekretu polegają m. in. na zobowiązaniu osób dotkniętych chorobą do podawania do wiadomości lekarza źródła choroby i na wprowadzeniu obowiązku kontrolnych badań dla osób chorych. Na opiekunów osób nieletnich, a dotkniętych chorobą, dekret nakłada obowiązek czuwania nad przestrzeganiem przez nieletnich przepisów dekretu.

Ponadto dekret zobowiązuje lekarzy do przekazywania wiadomości służby zdrowia ujawnionych przez nich wypadków chorób wenerycznych. Sprawozdawca podkreśla, że Ministerstwo Zdrowia postawiło sobie za cel całkowite zlikwidowanie chorób wenerycznych w Polsce w okresie planu 6-letniego.

Izba jednomyślnie zatwierdziła dekret. Na tym 69 posiedzeniu Sejmu zostało zakończone.

## Włókniarze podejmują apel Walaszczyka Listy robotników w sprawie oszczędnej gospodarki

ŁÓDŹ (PAP). Wielką troskę o rozszerzenie i pogłębienie systemu oszczędzania wykazują robotnicy przemysłu włókienniczego.

Niezwykle charakterystyczny jest list nadesłany przez przodownika pracy — tkacza z PZPB w Pabianicach, ob. Śniadego — odznaczonygo orderem „Sztandar Pracy”.

W liście tym czytamy m. in.: „Ja, jako tkacz na 8 krosnach, oszczędnie gospodarzę materiałem, z którego wyrabiam tkaninę.

Od czasu rozpoczęcia walki o oszczędność, zmniejszyłem np. ilość odpadków o połowę. Obliczam sobie, że jeśli w ciągu 8 godzin na 8 krosnach wyrabiam 500 cewek wtku, oszczędzam jedną dwudziestą wtku na każdej cewce. Daje to dziennie prawie kilo wtku, który uratowany jest dla produkcji, nie poszedł do odpadków. Kilogram takiego wtku kosztuje 600 zł, a więc dziennie

robię prawie 600 zł oszczędności. Rocznie daje to setki tysięcy złotych. Podobne oszczędności uzyskuje przy odrabianiu osnów do kołca”.

W dalszym ciągu swego listu ob. Śniadego pisze: „Należałoby spisywać oszczędności każdego robotnika. Należy, według mego zdania, wprowadzić kartę oszczędności. W karcie tej notowałyby się oszczędności uzyskiwane przez pracownika”.

Podobnej treści są i dalsze nadesłane do Zarządu Głównego Zw. Włóknarzy listy robotnicze z innych branż przemysłu włókienniczego.

## Nadużywając gościnności titowscy dyplomaci-szpiegzy prowadzili akcje dywersyjną przeciwko Polsce Ludowej

### Wyrok w procesie Milica Petrovica zapadnie w dniu dzisiejszym

KATOWICE (PAP). „Proces Milica Petrovica odsłonił w sposób jasny i dobitny jeden z fragmentów zbrodniczej działalności prowadzonej od szeregu lat planowo i systematycznie na terytorium naszego państwa przez agentów titowskiej centrali szpiegostwa, prowokacji i dywersji” — powiedział w dniu wczorajszym w swojej mowie przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Katowicach oskarżyciel publiczny, mjr Henryk Ligieza.

Obronca Petrovica wyraził przekonanie, że klient jego był tylko narzędziem, zmuszonym do współpracy przez system terrorku Tita i Rankovicia.

Prokurator powiedział, że wyjaśnienia oskarżonego Milica Petrovica oraz zeznanie świadków — jak również całościowy materiał z przewodu sądowego nie tylko potwierdziły w całej rozciągłości akt oskarżenia, lecz co więcej, wyjawily jakich to zdrazieckich metod i środków ima się kilka titowska w swej wrogiej działalności, skierowanej przeciwko najwyższemu interesom naszego państwa ludowego.

Reżim gestapo-wsko-titowski przekształcił titowski-rankowiczowską partię i aparat rządowy w wylegarnię szpiegów, prowokatorów i dywersantów międzynarodowych. Szpiegzy Rankovicia wypełniają wszędzie najniebezpieczniejsze polecenia podlegaczy wojennych, usiłujących wtargnąć świat w nową ośchłą grabieżczych wojen.

Naród polski, w świetle nauk płynących z procesu zbrodniarza Rajka widzi dziś haniebną drogę zdrady i zaprzastwa klki Tita i je rzczywistą rolę szturmówki anglo-amerykańskich imperialistów.

Przestępca działalność Milica Petrovica nabiera właśnie w świetle tych nauk płynących z procesu Rajka wyrazistości i właściwych barw.

Jakie zadania miał oficjalnie spełniać w Polsce oskarżony? Przyjechał do naszego kraju rzekomo po to, by w ramach istniejących podówczas umów między Polską a Jugosławią odbierać polskie szyny, polski sprzęt kolejowy, polskie części maszyn dla swego kraju. Pod tą przykrywką wykonywał zlecenia, jakie mają setki rzekomych przedstawicieli jugosłowiańskich w różnych krajach.

Faktycznie w Polsce uprawiał szpiegostwo prowadził akcję dywersyjną przeciwko Polsce Ludowej i jej rządowi, którego gościnności tak haniebnie i nieczcnie nadużył.

Swą przestępczą działalność oskarżony rozwijał w przemysłowym sercu naszego kraju — na Śląsku w tej kuźnicy pokojowej i twórczej pracy naszego narodu.

Prokurator Ligieza omówił szczegółowo występna działalność oskarżonego Petrovica, stwierdzając że działał on wśród elementów reakcyjnych oraz chwiejnych i nieodpowiedzialnych jednostek. Wykorzystując karygodny brak czujności i lekkomyślność niektórych pracowników, Petrovic oprowadzał po terenach zakazanych urzędników ambasady jugosłowiańskiej, przedstawiając im — tych dyplomatów — szpiegów titowskich jako inżynierów-fachowców w związku z wykonaniem umów.

„Związek Radziecki prowadzi nieustępliwie politykę pokoju i przyjaźni między narodami. Nie chcemy wojny i czynimy wszystko, co jest w naszej mocy, aby jej zapobiec” — powiedział w swym wielkim przemówieniu na akademii w Moskwie wiceminister Malenkow w 32-rocznicę Rewolucji Październikowej.

Ze słów Malenkowa setki milionów ludzi na całym świecie czerpać mogą otuchę. Słowa jego raz jeszcze charakteryzują pokojową, socjalistyczną politykę Związku Radzieckiego, który konsekwentnie dąży do uchronienia narodów świata od grozy nowej wojny. Pokojowa polityka ZSRR oparta jest na socjalistycznych podstawach i wypływa z najgłębszych interesów społeczeństwa radzieckiego. Likwidując w swym kraju wyzysk człowieka przez człowieka, Związek Radziecki zniósł przyczynę, która w państwach kapitalistycznych są źródłem polityki ekspansji i eksploatacji innych narodów. Związkowi Radzieckiemu jako państwu socjalistycznemu niepotrzebna jest ekspansja na zewnątrz, ani zabory kolonialne, nie grożą mu też kryzysy ekonomiczne na które lekarstwa szukają państwa kapitalistyczne w podbojach.

„Ludzie radzieccy — stwierdził Malenkow — nie boją się pokojowego współzawodnictwa z kapitalistami — dlatego występują oni przeciw nowej wojnie w obronie pokoju, choć są absolutnie pewni swej niepokonanej siły”.

Z całego przemówienia Malenkowa bije właśnie pewność i ta wiara w niepokonaną siłę Związku Radzieckiego. Ze spokojem płynącym z poczucia potęgi obozu pokoju, Malenkow ostrzega obóz imperialistów i podżegaczy przed konsekwencjami, przysiężny wojny.

„Doświadczenie historii mówi że pierwsza wojna światowa, rozpęta przez imperialistów doprowadziła do zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w naszym kraju.

Doświadczenia historii mówi dalej, że druga wojna światowa rozpęta przez imperialistów, doprowadziła do wprowadzenia ustrojów ludowo-demokratycznych w szeregu krajów środkowej i południowo-wschodniej Europy, że doprowadziła do zwycięstwa wielkiego narodu chińskiego.

Czy mogą być jakiegokolwiek wątpliwości, że jeżeli imperialiści rozpętają trzecią wojnę światową, to wojna ta stanie się mogiłą już nie poszczególnych krajów kapitalistycznych, lecz całego kapitalizmu światowego”.

Podczas gdy podżegacze rozwijają swą gorączkową działalność, siły pokoju na całym świecie krzepną i coraz donośniej rozlega się głos mas ludowych przeciw wojnie, przeciw agresorom.

Oboz pokoju powiększa się. W ostatnich czasach siły jego wzrosły o dwa niezmiernie ważne czynniki polityczne w Azji i w Europie, o Chińską Republikę Ludową i o Demokratyczną Republikę Niemiec.

Obozowi pokoju przewodzi Związek Radziecki, którego potęga gospodarcza i polityczna rośnie z każdym dniem. Podczas gdy na zachodzie rozszerza się kryzys i coraz wyraźniej dają się odczuwać zżubne skutki uzależnienia od Ameryki, naród radziecki przedterminowo realizuje wspaniałe plany pięcioletnie.

Odbudowują się również i kroczą ku socjalizmowi kraje demokracji ludowej.

Przeгляд rosnących sił pokoju, przegląd dorobku krajów socjalistycznych i ostry kontrast, jaki stanowi w porównaniu z nimi obóz wojny, niosący narodom i krajom głód, wyzysk i wojenną psychozę — pozwala nam na wzmocnienie wiary w nieuniknione zwycięstwo socjalizmu i demokracji na świecie. (dr)

## Życie Marszałka Rokosowskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W 1919 r. pułk jego walczył z przeważającą liczebnie kontrrewolucją kolczakowską. Rokosowski gromi następnie na czele swych kawalerzystów bandy biłogwardzistów pod Swierdłowskiem, Permia, Nowosybirskiem, Krasnojarskiem i inn. Odrzuca w kilka miesięcy potem japońskich interwentów od granic Mongolii. Życie Rokosowskiego nadają za wydarzeniami historii.

Nastaje okres pokoju. Rokosowski pozostaje w służbie Rewolucji, od której losów, jak to dobrze rozumie, zależy i wolność jego ojczyzny. Jako zawodowy oficer kończy w 1925 r. Wyższą Szkołę Wojenną a w 1929 r. — wyższe akademickie kursy Sztabu Generalnego.

W chwili wybuchu wojny radziecko-niemieckiej dowodzi korpusem pancernym w stopniu generała-majora.

Rok 1941. Ciężkie chwile obrony Moskwy. Generałowi Rokosowskiemu, który obejmuje dowództwo 16 Armii, powierza Stalin jeden z najbardziej odpowiedzialnych odcinków frontu, pod Wołokolamskiem. Te legendarne dni nazwane szkołą bohaterów, doczekały się już dziesiątków opracowań literacko-artystycznych, między in. w znanej książce Aleksandra Beka.

Jesienią 1942 r., Kwatera Główna skierowuje Rokosowskiego na front stalingradzki, dla przeprowadzenia wspólnie z innymi strategami największej operacji w historii wojen. Cztery miesiące później 2 lutego 1943 r. marszałek Woronow i gen. Rokosowski meldują Stalinowi o wykonaniu postawionego przez niego zadania. Genialny Wódz Naczelny nie zawiódł się, obdarzając największym zaufaniem gen. Rokosowskiego, wierząc w jego talent, odwagę i siłę charakteru.

Po kolei następują jeden po drugim etapy wielkiego pochodu od zwycięstwa do zwycięstwa. Rokosowski wiosną 1943 r. rozbił potężny niemiecki kulak pancerny pod Kurskiem, potem prowadzi niepowstrzymanie na zachód wojska frontu białoruskiego, wreszcie wkracza na ziemie ojczyste. Jego oddziały jako pierwsze wyzwalały tereny polskie, zdobywają Chełm, Lublin, Dęblin, Puławę, Siedlce, podchodzą do bram stolicy.

W okresie powstania, dzięki inicyjatywie Konstantego Rokosowskiego zostaje stworzony przyczółek oddziałów polsko-radzieckich na lewym brzegu Wisły. Dowódca frontu osobiście utrzymuje nadzór nad pomocą w uzbrojeniu i żywności, okazywaną powstańcom. Chodzi przecież o uwolnienie drogiej jego sercu Warszawy!

Próby sforsowania przez nieprzyjaciela Wisły pod Dęblinem i Puławami zostają krwawo odparte. W tym okresie następuje szczególne zbliżenie między znakomitym dowódcą, synem warszawskiego kolejarza, a żołnierzami jednostek polskich. Zarówno w 1944 r. jak i później, podczas zwycięskich bojów nad Bałtykiem, do chwili oparcia się o Łabę — Rokosowski często wizytuje polskie oddziały, serdecznie rozmawia i interesuje się bytem żołnierzy, zdobywając sobie ich gorącą przyjaźń. Prosty, życzliwy, bezpośredni w obcowaniu z towarzyszami walk, marszałek Rokosowski cieszył się w czasie wojny i cieszy się obecnie ogromną popularnością w Wojsku Polskim.

Dlatego też wojsko nasze wita dziś nowego Marszałka w swoich szeregach z uczuciem głębokiej radości i dumy. Widzi w nim pogromcę faszyzmu hitlerowskiego, a zarazem jednego z najlepszych synów narodu, człowieka i obywatela, który dobrze zastąpił się polskiej sprawie.

St. Rymarz

# Ponad plan w Poznańskim

Zaczął się od tego, że robotnicy o fabrykach, w których pracowali, zaczęli mówić z dumą „nasza fabryka, nasz zakład pracy“. Zaczął się także od tego, że niedługo potem większość społeczeństwa o polskiej gospodarce narodowej mówiła jako o „naszej gospodarce“, by przejść następnie do używania terminu — „nasz plan — nasze planowanie“.

Wkrótce robotnicy dokonali nowego kroku — rzucili hasło — „ponad normę“, by podołać następnie do wzmożonej wydajności poszczególne załogi fabryczne i przejść do realizowania hasła — „ponad plan“.

W wyniku — wystarczy śledzić codziennie notatki prasowe, aby się o tym przekonać — w całej Polsce produkujemy ponad plan, realizując przed terminem narodowy plan trzyletni. Także w województwie poznańskim większość zakładów pracy wykonała zadania planu trzyletniego i obecnie buduje już podwaliny pod następny okres. Na przykład zakłady Erge-Motor w Poznaniu już w dniu 31 maja br. zameldowały o wykonaniu trzyletniego planu. Państwowe Zakłady Przemysłu Dzwoniarzkiego w Kaliszu — w dniu 31 lipca, Poznańska „Goplana“ — w dniu 24 sierpnia, Zakłady „Ultramarina“ — w dniu 28 września. cały przemysł odzieżowy — w październiku, 18 zakładów przemysłu drzewnego w dniu 1 listopada br. Lista ta nie zamyka oczywiście listy małych i dużych fabryk, których załogi chlubnie wypełniły swoje obowiązki wobec siebie i narodu.

## Źródło sukcesów

Sukcesy te, decydujące o stopie życiowej społeczeństwa, zawdzięczamy przede wszystkim wzrostowi wydajności pracy w ramach współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego. Pomówmy na ten temat.

Współzawodnictwo w Polsce rozwija się z dużym rozmachem i charakteryzuje się dążnością do osiągnięcia coraz wyższych form. Przypominamy np. sobie chociażby przełom dokonany pod tym względem pod koniec ub. roku, polegający na organizowaniu się robotników w zespoły współzawodniczące ze sobą. Obecnie około jednego miliona robotników bierze udział w tym ruchu, a wśród nich wyróżniają się robotnicy huty „Bankowej“, kopalni węgla „Michał“ oraz zakładów przemysłu włókienniczego.

## NA LEKCJI u 55-letnich uczennic-robotnic

Walka z analfabetyzmem w Polsce rozwija się pomyślnie. Przeprowadzana jest ona systematycznie, konsekwentnie i z entuzjazmem. Ilość ośrodków zwalczania analfabetyzmu stale wzrasta!

W ubiegłym tygodniu wybraли się do Koła n/W, by tam na miejscu zwięździć taki ośrodek. Ob. Łukaszeńska sekretarka miejscowego koła Ligi Kobiet zaznacza nam pokrótce z warunkami pracy — Pracę około analfabetów — mówi ona rozpoczęliśmy w Kole w miesiącu październiku br. Lekcje prowadzimy w jednej z izb lekcyjnych Szkoły Podstawowej — mówi ob. Łukaszeńska. — Na kurs dla analfabetów zapisało się 18 uczennic w wieku od lat 26 do 55. Do najstarszych uczennic w tym zespole należą ob. Anastazja Lamprecht i ob. Stanisława Ostrowska.

Co mówią nam same uczennice — robotnice kursu?

Ob. Lamprechtowa i Ostrowska opowiadają, że są członkami Ligi Kobiet. Większość kursistek — to przeważnie wdowy, pracujące jako robotnice. Każda „z uczennic“ ma 5—6 drobnych dzieci. Po 8 godzinach ciężkiej pracy wracają do domów, aby przyrządzić posiłki dla dzieci i siebie, a następnie udajemy się na

Ta wyższa forma współzawodnictwa posiada duże znaczenie dla społeczeństwa i gospodarki. Współzawodnictwo zespołowe bowiem w dużym stopniu wpływa na poprawę jakości wyrobów i potaniecie produkcji. Jest poza tym szkołą upowszechniania przodującej metod pracy i szkołą pobudzającą do większej odpowiedzialności i dyscypliny.

Mówiliśmy o wysiłkach robotników we współzawodnictwie. A można przecież zapytać, jak rozwija się ono np. wśród inteligencji pracującej. Odpowiadając na pytanie, nie wolno zapominać o brakach na tym odcinku. Chodzi tu głównie o nieduży udział we współzawodnictwie mistrzów warsztatowych, techników fabrycznych, inżynierów, personelu administracyjnego zakładów pracy. A przecież ludzie tych zawodów, kierujący techniczną stroną produkcji, winni dawać przykład robotnikom, jako fachowcy o dużej wiedzy technicznej.

## Przykład Wałaszczyka

Braki te trzeba śpiesznie usunąć, tym bardziej, że klasa robotnicza systematycznie przechodzi do coraz wyższych form współzawodnictwa. Oto warszawski robotnik, tokarz Polskich Zakładów Optycznych,

## ZSCh walczy o podniesienie kultury na wsi

Związek Samopomocy Chłopskiej przyczynia się do podniesienia kultury i oświaty na wsi, przez organizowanie świetlic, zakładanie bibliotek, powoływanie zespołów teatralnych, chórów i kapel.

Akcja powyższa dała już pozytywne wyniki: w przyszłości da jeszcze lepsze, gdyż przewiduje się, iż z końcem 1950 na wsi wielkopolskiej działać będzie 900 świetlic, 500 kursów dla analfabetów, 100 zespołów dobrego czytania, 800 zespołów przysposobienia

kursy dla analfabetów, które ob. Łukaszeńska i Oliśkiewicz Kazimiera prowadzą naprawdę wzorowo. Z pracy naszej kierowniczką jesteśmy tak dalece zadowolona, żeśmy ją pokochały jak siostrę. Lamprechtowa zadowolona z własnych postępów na kursie ma oczy pełne łez i mówi do nas: — Czy Pan przypuszcza, że za miesiąc będę już mogła samodzielnie napisać list do syna który jest w wojsku? Ob. Łukaszeńska, jako kierowniczka tego kursu, daje jej odpowiedź potwierdzającą, gdyż przy takiej sumienności i punktualności, przy takim zapale do nauki, jaki posiada Lamprechtowa — wyniki będą wspaniałe.

Rozstajemy się z sympatycznymi kursistkami i życzymy im jak na najszybsze osiągnięcia celu, jakim jest nauczenie się pisania liczenia i czytania. Sekretarka Ligi Kobiet w Kole może być naprawdę zadowolona ze swej pracy, a ośrodek szkolenia analfabetów w Kole może być wzorem dla wielu, którym dobro Polski Ludowej leży na sercu.

Trzeba by tylko pomyśleć, jak ulżyć „uczennicom-kursistkom“ w ich pracy, to jest, aby dzieci można było pozostawiać w żłobkach czy przedszkolach.

Jan Wałaszczyk, zainicjował nie znane dotąd Polsce współzawodnictwo oszczędnościowe, polegające na takim wykorzystaniu czasu, maszyn i surowców, aby krajowi przysporzyć najwięcej korzyści.

Nie ulega wątpliwości, że współzawodnictwo to w niedługim czasie podchwycą robotnicy całej Polski, przysparzając społeczeństwu zasoby nowych środków zaspokajania potrzeb. Tym samym nieogospodarowane jeszcze w dziedzinie istnieje, ulegnie ograniczeniu.

Ta nowa forma współzawodnictwa wyzwoli nie wykorzystaną jeszcze energię tkwiącą w społeczeństwie, bardziej u-

realni system oszczędności oraz pobudzi masę do dalszego nowatorstwa i racjonalizatorstwa produkcji. W tym widoczne jest jej zasadnicze znaczenie.

Podobny stosunek do pracy wzięcia jeszcze szerszy niż dotąd znaleźć oddźwięk wśród inteligencji pracującej. — Przede wszystkim mówiąc o tym, wskazać należy, że nie wszyscy pracownicy umysłowi nauczyli się, tak jak to czynią robotnicy, mówić śmiało bez inteligentnej delikatności o brakach i błędach w pracy na swoim odcinku. Nie wszyscy nauczyli się także walczyć o słuszność sprawy zawodowej, chociażby to czasem nie podobano się niektórym kierownikom, Z. Narski

## Odpadkami żywnościowymi z miast tuczymy trzodę chlewną

Obliczenia i obserwacje przeprowadzone w ZSRR i w Stanach Zjednoczonych już dawno wykazały, że w odpadkach kuchennych znajdują się jeszcze znaczne ilości cennych składników odżywczych nadających się doskonale do tuczu trzody chlewnej. Prof. I. S. Popow w swojej książce pt. „Zwrońce zwierząt domowych“ przytacza dane amerykańskie z których wynika, że przez karmienie odpadkami po wyżywieniu jednego miliona ludzi można uzyskać 4,5 tys. ton wieprzowiny. Obliczenia w Moskwie wykazały, że z 1000 obiadów, na które zużyto 1,250 kg surowca, odpadki wynoszą 250 kg i dają się całkowicie wykorzystać jako karma dla świń. Toteż zagadnienie tuczu dla świń w miastach jest już pozytywnie rozwiązane w ZSRR, na zachodzie Europy i w U. S. A.

### A w Polsce?

Ustalono, że na odpadkach żywnościowych Warszawy i Łodzi można by wykarmić z powodzeniem 23 tysiące 100-ki-

logramowych tuczników. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów wziął to pod uwagę i wiosną br. wydał uchwałę o chowie świń na odpadkach. Początkowo była ona źle rozumiana i często instalowano prywatne tuczarnie wewnątrz miast, szkodząc warunkom higienicznym. Obecnie zajęły się tym Centralne Mięśne w poszczególnych województwach. Zakładają one tuczarnie w okolicach miast i ośrodków przemysłowych.

Tuczenie wyłącznie na odpadkach w tzw. tuczarniach przemysłowych rozpoczęła Centrala Mięśna w Bydgoszczy. Poza tym żywnie odpadkowe zastosoano na większą skalę we Wrocławiu. Dotąd ogółem wyremontowano w Polsce i uruchomiono na periferiach różnych miast 46 tuczarni przemysłowych, w których karmi się obecnie prawie 12 tysięcy tuczników. Poprzez remont i budowę nowych tuczarni przewiduje się jeszcze w bieżącym roku powiększyć liczbę tuczników przemysłowych do około 35 tysięcy. Materiału hodowlanego dostarczają przede wszystkim chlewnie rozplodowe PGR. W roku 1950 Centrala Mięśna wyremontuje tuczarnie, które pomieszczą łącznie około 100 tysięcy świń.

Przy hodowli świń na większą skalę powstają trudności w postaci braku odpowiedniej ilości przeszkolonego personelu. Ostatnio Centrala Mięśna

## O usprawnienie akcji ambulansowej

Od pewnego już czasu Polski Czerwony Krzyż prowadzi systematycznie tzw. akcję ambulansową. Zaczął się to bodaj od Wrocławia, gdzie lekarze po raz pierwszy wymuszyli na wies ze zbiorową pomocą zdrowotną. Wyjazdy takie objęły dziś cały kraj. W okresie Tygodnia uległy jedynie większemu nasileniu.

Ponieważ uczestniczyliśmy sami w całodziennym wyjeździe ambulansowym, ponieważ rozmawialiśmy z ludźmi w terenie i wysłuchaliśmy opinii o różnych wyjazdach ekip lekarskich — nasunął się nam szereg uwag i spostrzeżeń. Każda akcja nawet jednorazowa musi być odpowiednio przemyślana, przygotowana i zaplanowana. To pierwszy zasadniczy warunek. Niestety nie zawsze był on spełniany, gdy

chodziło o wyjazdy ekip ambulansowych. Teren należało poinformować naprzód, kiedy ambulans przyjeżdża, w jakim składzie, (lekarze jakich specjalności), co trzeba na wyjazd ambulansu przygotować. Wyjeżdżający zespół musi wiedzieć na jakie warunki miejscowe może liczyć. (Miejsce badań: szkoła, świetlica, urząd, czy miejscowość skanalizowana czy nie, ile w przewidywaniu pacjentów itp.). Jest także rzeczą zupełnie zrozumiałą, że człowiek (nawet lekarz) musi jeść. Nie chodzi o jakiś wyszukany posiłek czy przyjęcie, ale o normalne zaspokojenie głodu w porze przewidzianej na jeźdzenie. Z pustym żołądkiem nikt pracować wydajnie nie będzie. Toteż aprowizację w ciągu całodziennego wyjazdu trzeba właściwie i dostatecznie wcześniej — załatwić. Poza tym iadąc na wies i licząc na możliwość wykonywania pewnych zasadniczych operacji trzeba zapoznać się w konieczny w takich razach sprzęt lekarski i pomocniczy.

Jeżeli o tym wszystkim wspomniemy, to dlatego, że na przykładzie jednego z wyjazdów w tych właśnie sprawach wystąpił wyraźny niedociągnięcia. Zaczął się od niepowiawiania akcji Okręgu PCK z Oddziałem Pełnomocnik stwierdził w rozmowie z nami, że Poznań, nie zawiadomił go co należy przygotować. Jedynie dano znać o przyjeździe ambulansu i polecono wytypować gromadę. Improwizowano dopiero na miejscu, już po przyjeździe, za co trzeba było zapłacić niepotrzebną stratą czasu. Wiesz, do której przybyli lekarze z Poznania posiadała całkowicie zelektryfikowany budynek szkolny. Można było wziąć ze sobą maszynkę elektryczną (spirytusową posiadaną w zapasie). Oszczędziło by to znacznie czasu potrzebnego na zagotowanie wody do narzędzi. Ambulans nie posiadają bowiem sterylizatora. Trzeba wyasygnować pieniądze i trzeba sterylizator kupić, aby nie gotować później narzędzi — w garnku. Tak samo bardziej wszechstronnie należało by zapoznać w lekarstwa apteczkę ambulansową, oraz pamiętać o właściwym doborze specjalistów.

W województwie poznańskim jest obecnie 14 tuczarni mieszczących około 3000 tuczników, przy czym większy zespół tuczarni istnieje w powiecie chodzieskim.

Planowe wykorzystanie resztek żywnościowych w Poznaniu pozostawia jeszcze dużo do życzenia. Większość prywatnych zakładów gastronomicznych wyrzuca odpadki na śmietnik, również odpadki gospód PSS nie są racjonalnie wykorzystywane, a odpadki z Centrali Rybnej częściowo niszczone. Z wielu innych podobnych zakładów odbierają resztki żywnościowe (jednak nieregularnie) prywatni gospodarze spod Poznania. PGR-y nie mają zamiaru w ogóle wykorzystywać odpadków ze względu na możliwość istnienia szkodliwych zarazek i trudności transportowe z tego względu, że masa odpadkowa łatwo fermentuje, co w rezultacie uniemożliwia jej zużycie.

Całą sprawą zajęła się już poznańska Centrala Mięśna, która przystąpiła już do uruchomienia tuczarni w Ławicy pod Poznaniem. Będzie to jedyna w Polsce tuczarnia doświadczalna, w której chować się będzie około 1000 sztuk świń.

(ost)

## Imprezy dla robotników rolnych Poznańska dyrekcja PGR wzywa do współzawodnictwa

Wies wielkopolska w dziedzinie kulturalnej przestała już być kopciuszkami. Do rzadkości należą dzisiaj tzw. „zapadłe wsi“, do których nie docierałoby kino, żywe słowo, książka lub gazeta.

Rolę siewcy kultury na wsi, dobrze spełnia wydział socjalny Dyr. Okr. Państwowych Gospodarstw Rolnych w Poznaniu. Sprawdzianem tej działalności jest bogaty plon imprez zorganizowanych w ostatnim czasie. Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizowano 10 akademii z udziałem Zespołu Żywego Słowa „Czytelnika“ oraz artystów, zorganizowanych przez Społ. Org. Imprez Artystycznych „ARTOS“. W celu popularyzacji czytelnictwa na wsi Dyr. Okr. PGR-u udostępniła swym pracownikom zbliżenie się bezpośrednio czytelnika do autorów książek, organizując 19 wieczorów autorskich z udziałem Arkadego Fiedlera i Stanisława Łukasiewicza. Ogromnym powodem cieszyły się filmy, wyświetlane w PGR-ach przez ekipy kin objazdowych „Filmu Polskiego“.

W tym samym miesiącu zorganizowano w skali ogólnokrajowej 3-miesięczny kurs brygadzystów traktorowych w Gorzowie Wlkp., na który wysłano z poznańskiego okręgu 55

osób. Na podobny kurs w Radomiu wysłano 12 osób.

Udział we wszelkiego rodzaju imprezach kulturalnych i kursach jest dla robotników rolnych bezpłatny. Koszty ponosi wydział socjalny dyrekcji PGR.

Ofensywa kulturalno-oświatowa dla wsi trwa. Wyniki tej pracy są widoczne. Dyr. Okr. PGR w Poznaniu, a szczególnie jej wydział ekonomiczno-socjalny ma zamiar w tej ofensywie przodować. Wezwano więc do współzawodnictwa w akcji socjalnej i kulturalno-oświatowej wszystkie okręgi PGR-u na terenie całej Polski, zobowiązując się przekroczyć do 31 grudnia br. roczny plan o 20 procent.

Do końca tego roku zorganizowanych zostanie 190 przedszkoli, 4 żłobki, 40 izb porodowych, 350 świetlic wygłoszonych będzie 100 wykładów na temat higieny i bezpieczeństwa pracy, zorganizuje się 60 wieczorów literackich, 60 występów zespołów artystycznych — zawodowych, powstanie 5 dużych orkiestr, 50 kół walki z analfabetyzmem.

Plany są dość szerokie. Sądzimy, że wykonane będą w stu procentach. (Tom)

## Zespoły świetlicowe „S.P.“ stają do konkursu

Komenda Wojewódzka P.O. „S.P.“ w Poznaniu, chcąc u-masować kulturę wśród najszerszych mas społeczeństwa, a szczególnie wśród młodzieży, ogłasza konkurs na najlepszy „S.P.-owski“ zespół świetlicowy w hufcach szkolnych, fabrycznych, wiejskich i miejskich.

Najlepsze spośród zespołów zostaną wyróżnione i przyjadą do Poznania na występy publiczne. Termin zgłaszania zespołów do konkursu upływa z dniem 31 stycznia 1950 r. (lc)

# „Teraz przed kongresem trzeba zrobić porządek w polu“

mówi Piotr Pomorski ze Szczytnik

Coraz to nowe meldunki wpływają z pow. gnieźnieńskiego o czynach przedkongresowych, których ogółem zadeklarowano dotąd 221, a wykonano już 85. Niezależnie od tego o otwarciu 6 punktów bibliotecznych — w Rakowie, Pakszynie, Czechowie, Gurowie, Charbowie i Wiekwie

## Delegatura Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w Poznaniu

Dnia 1 bm. została utworzona w Poznaniu Delegatura Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Delegatem P. I. H. Z. na województwo poznańskie mianowany został prof. dr Stanisław Waschko, urzędujący w Izbie Przemysłowo-Handlowej, ulica Mickiewicza nr 31. Do kompetencji jego należeć będzie wystawianie świadectw pochodzenia towarów eksportowych.

## W Turostowie pod Gniezmem zalaśniały pierwsze żarówki elektryczne

Mieszkańcy gromady Turostowo w gminie kiszewskiej mieli w ub. poniedziałek słuszny powód do zorganizowania powszechnej uroczystości. W dniu tym bowiem nastąpiło w ramach czynu przedkongresowego włączenie światła elektrycznego. Był to realny dowód osiągnięć, których zapowiedź przyniosła przed 32 laty Rewolucja Październikowa.

Do Turostowa, które jest spółdzielczą wsią produkcyjną, przybyli przedstawiciele władz i partii z I sekretarzem PZPR L. Kamermanem, starostą Czerkaskim i przewodn. PRN Fr. Kubińczykiem na czele, przy czym włączenia prądu z linii wysokiego napięcia dokonał Leon Kamerman, z linii niskiego napięcia zaś przewodniczący Gminnej Rady Narodowej Klockowski.

Z kolei udano się do świetlicy, gdzie na zakończenie Miesiąca „Pogłębiańca Przyjaźni” Polsko-Radzieckiej odbyła się akademія, połączona z występami działki szkolnej i młodzieży. Po jej zakończeniu zebrał się mieszkańcy gromady w sali szkoły podstawowej, gdzie referat, poświęcony 32 rocznicy Rewolucji Październikowej, wygłosił Leon Kamerman, a część artystyczną uro-

## Ośrodek zdrowia bez lekarza

Miasto Zbąszyń, liczące 4349 mieszkańców posiada własny Ośrodek Zdrowia. Niestety, ośrodek ten nie posiada własnego lekarza. Dotychczas przyjeżdżał lekarz z Nowego Tomysła raz w tygodniu, teraz i jego zabrakło.

Ośrodek Zdrowia nie spełnia zatem swego zadania, gdyż miejscowi dwaj lekarze ze względu na podeszły wiek, stan zdrowia i nawalną pracę na rzecz Ubezpieczalni Społecznej funkcji lekarza ośrodka zdrowia podjąć się nie mogą. Wojewódzki Wydział Zdrowia powinien przydzielić tam specjalnego lekarza. (B)

## Wzrasta ilość trzody chlewnej Ogniska pomoru zostały zlikwidowane

Na posiedzeniu Pow. Komisji Hodowlanej w Koninie omówiono stan pogłowia w powiecie, przebieg akcji kontraktacji trzody chlewnej, wykorzystanie kredytów, przeznaczonych na popieranie hodowli itp.

Z ogłoszonych sprawozdań wynika, że w powiecie konińskim wzrasta systematycznie stan pogłowia trzody chlewnej, że cena żywca została podwyższona o 30 złotych na 1 kg, co przyczyniło się oczywiście do wzmocnienia hodowli. Powiat jest nastawiony na hodowlę świń słoninowo-mięsnych. Plan kontraktacji na I kwartał został przekroczony o 632 sztuki, natomiast na drugi

— zgłosił Związek Samopomocy Chłopskiej.

Do akcji dołączyła się także młodzież „Służby Polsce” przy czym hufiec w Łubowie, jako pierwszy zobowiązał się zamiast 3-dniówek odrabiać 5-dniówki przy pracach melioracyjnych.

Podczas objazdu powiatu przez SL Kubińczyk i sekr. SL Świdorski spotkali mieszkańca Pomorskiego Duchownych — Piotra Pomorskiego, który wraz z dwoma synami kończył właśnie pracę nad pogłębieniem i czyszczeniem rowu odpływowego.

Członkowie komisji zdziwili się usłyszawszy, że rolnik ten wcale nie pracuje przy swym polu. Zdziwili się również, że podjął pracę samorzutnie jako czyn przedkongresowy, nie zgłaszając nawet o swym postanowieniu.

— Teraz przed kongresem — powiedział Pomorski skromnie — trzeba w polu zrobić porządek. Pomorski może być wzorem należytego uświadomienia obywatelskiego. (pr)

## W trzecim etapie przoduje elektrownia w Białogardzie

Niedawno zakończył się trzeci etap współzawodnictwa prowadzonego między elektrowniami Zjedn. Energetycznego okręgu poznańskiego. Pierwsze miejsce w tym etapie zajęła elektrownia Białogard z ilością 134,8 pkt., przed elektrownią Bydgoszcz (133,6 pkt.), Poznań (116,5 pkt.) i Szczecinem.

Współzawodnictwo obejmuje: wyładunek węgla, zużycie jednostkowe węgla na produkcję, dotrzymanie wzgl. przekroczenie możliwości produkcji, remonty okresowe, potrzeby własne, ciągłość ruchu oraz bezpieczeństwo i dyscyplinę pracy. (lc)

## Nieuwaga ojca przyczyną śmierci dziecka

Tragiczny wypadek zdarzył się w Skokach, pow. wągrowieckiego, w mieszkaniu rolnika Władysława Krucza. Zona jego po zagotowaniu wody do prania bielizny, postawiła kocioł na podłodze, a sama udała się do pralni. Na skutek nieuwagi ojca, który znajdował się w kuchni z dziećmi, 4 i pół roczny Ryszard usiadł na brzegu kotła. W tym momencie pokrywa zsunęła się, a nieszczęśliwe dziecko wpadło do wrzącej wody. Dziecko zabrano do szpitala w Wągrowcu, gdzie w strasznych męczarniach zmarło. (as)

# Z przechadzek po Kaliszu Skarby w zapomnianych salach

W zwykły dzień powszedni na parterowych korytarzach kaliskiego ratusza jest rojro i gwaro. Trochę spokojniej jest na pierwszym piętrze, a na drugim — interesentów. Jest już niewielu. Rzadko kto wspania się na trzecią i zarazem ostatnią kondygnację. Tutaj więc panuje najczęściej niczym niezmacona cisza. Czasem tylko przemknie się od sali do sali sylwetka wóźnego z nierozłączną teczką magistrackich akt.

Na tym najwyższym piętrze, w prawym narożniku korytarza, przy drzwiach oznaczonych napisem — „Muzeum Ziemi Kaliskiej” — wabi zabłąkanych interesentów kilka niezbyt atrakcyjnych eksponatów. O muzeum mało kto rozmawia na mieście; można nawet przypuszczać, że nie brak w Kaliszu obywateli, którzy w okresie powojennym ani nie oglądali zbiorów, ani się nimi zainteresowali.

Muzeum warte jest zwiedzenia. Już w pierwszej sali, obejmującej dział przyrodniczy, miłą niespodzianką stanowią bogate zbiory ornitologiczne i geologiczne. W licznych kasetach lśnią wspaniałymi barwami krajozemy i egzotyczne motyle, owady i ćmy. Zbiór mchów, hub i gniazd ptasich obok doskonale spreparowanych i utrzymywanych okazów krajowej fauny i różnego rodzaju pomocy naukowych, posiada niezwykle wartościowe dla kształcenia się młodzieży. Bardzo cennej wartości są skamieliny, między którymi kilka rodzajów głowonogów liczy około 200 milionów lat wieku. Cenne dla regionu kaliskiego są zbiory archeologiczne — resztki starosłowiańskiej ceramiki, narzędzia, ozdoby i kości wymarłych na naszych ziemiach zwierząt.

W następnej sali ściślej już związanej w swej tematyce z Ziemią Kaliską i dziejami miasta, znajdują się pamiątki po Adamie Asnyku — rodowitym kaliszanie. Fotografie poety, jego pierwsze wiersze, listy i autografy stanowią źródłowy materiał dla ludzi interesują-

## Teatr Miejski z Gniezna objeżdża Wielkopolskę

Teatr Miejski w Gnieźnie wyrusza w bieżącym miesiącu na objazd Wielkopolski z dwiema sztukami: komedią Plauta „Amfitrion” oraz komedią liryczną Andrzeja Usplęńskiego „Przyjaciele”.

„Amfitrionem” Plauta jak pisałimy, rozpoczyna Teatr Miejski cykl sztuk, w którym pragnie zapoznać widzów, jak

## Komitet budowy pomnika w Środzie

Prochy bohaterów radzieckich, poległych w walce z uciekającym wrogiem na ziemi średzkiej, znajdują właściwe miejsce i spoczynek na specjalnym cmentarzu. Organizacją oraz budową odpowiedniego pomnika zajmie się specjalnie powołany Komitet Budowy Pomnika Bohaterom Armii Czerwonej w Środzie, który ukonstytuował się na zebraniu w dniu 2 listopada br.

Przewodniczącym Komitetu jest wicestarosta Ochocimski. Ponadto do Komitetu weszli przedstawiciele szeregów organizacji, zakładów przemysłowych i instytucji. Pierwsza zbiórka zapoczątkowana na budowę pomnika na zebraniu organizacyjnym Komitetu przyniosła około 14 tys. zł. (gr)

## Bucz, Kamieniec i Wielichowo wyróżniły się w spłacie podatku gruntowego

Na dzień 1 bm. realizacja podatku gruntowego została wykonana w 99,6 proc. Wyróżniły się gminy Bucz, Kamieniec i Wielichowo, które wpłaciły w terminie 100 proc. należności. Poza tym gminy miejskie w powiecie wywiązały się również w 100 proc. Wpływy z innych gmin przedstawiają się następująco: Czemiń i Racot 99,9 proc., St. Bojanowo 99,3 proc., Krzywiń 99,2 proc., Kościan 99 proc. i Smigiel 94 proc.

Z wpłat na S. F. O. R. powiat wywiązał się w 93 proc. Najlepiej wywiązały się płatnicy z gm. Wielichowo, którzy wpłacili 99,9 proc., dalej gm Bucz 99,5 proc., Kamieniec 98,3 proc., Racot 98,2 proc., Smigiel 98 proc., Czemiń 93,8 proc.,

ściszki i Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wskutek bramatyczne nie są wystawione na ku pomieszczeni zbioru numiz-pokaz publiczny. W małej, ale cennej bibliotece muzealnej znaleźć można niejedno stare dzieło, dla którego warto przyjechać do Kalisza.

Muzeum Ziemi Kaliskiej jest jednym z najbogatszych muzeów regionalnych w Wielkopolsce, mimo że gromadzi tylko resztki dawnych, znacznie większych zbiorów. Ma ono swe dzieje, sięgające 1906 roku, w którym S. Tymieniecki i ks. prałat Jan Sobczyński stawali pierwsze fundamenty pod obecną placówkę. Dzieliło się ono w początkowych latach na trzy oddzielne instytucje i dopiero w roku 1914 połączono zbiory krajoznawcze, archeologiczne i pomoce nauk w jedną całość. W czasie ostatniej wojny okupanci wyrzucili dosłownie wszystko ze sal. Znaleźli się jednak obywatele, którzy część eksponatów zdolali przechować i po wojnie oddali je wskrzeszonej placówce.

Trudno dzisiaj wyobrazić sobie w jak strasznym stanie ekspozycji wróciły do muzeum. Zaopiekowały się nimi dwie dzielne niewiasty — siostry Hieropolitańskie. Obie są pracownicami instytucji. Starsza — Zofia jest kustoszka i od 28 lat opiekuje się zbiorami. Dopomaga jej młodsza — Helena. To, że małe muzeum pokazywać można z dumą przyjeźdnym, jest zasługą obu niewiast.

Ale Muzeum Ziemi Kaliskiej nie spełnia dotychczas swego wychowawczego i naukowego zadania. Kaliszanie o nim zapomnieli, uczelnie za mało je doceniają, władze miejskie nie grzeszą zbyt dużym zainteresowaniem instytucją, która oddzielona jest od nich tylko ścianą. Bardzo rzadko w salach ze zbiorami zjawia się gromadka uczniów lub starszy obywatel.

Doświadczenie pouczyło nas, że muzea dopiero wówczas stają się placówkami żywotnymi, gdy dysponują obszernymi pomieszczeniami, w których urządzi się wystawy i organizują imprezy naukowe. W muzeach musi się coś dziać, zmieniać. Trzeba tchnąć życie do martwych sal. Władze miejskie w Kaliszu powinny przede wszystkim znaleźć odpowiednie lokale dla swej instytucji, lokum na wyrost, w którym pomieszczą się zbiory, biblioteka, czytelnia i salony dla okresowych wystaw własnych i okrajowych. Im prędzej Zarząd Miejski zrealizuje te pomysły — tym szybciej rozwiązywane będą problemy kulturalne Kalisza.

Tadeusz Paszkowski

## Przedkongresowy zjazd ludowców w Środzie

„Żadna siła nie jest zdolna rozzerwać sojuszu chłopsko-robotniczego” — oto hasło, jakie przebiegało w przemówieniach na walnym zjeździe ludowców, który odbył się w ubiegłą niedzielę w Środzie. Obok licznych delegatów kół Stronnictwa Ludowego z powiatu i członków PSL, w zjeździe wzięli udział: delegat NKW SL —

Filipowicz z Warszawy i poseł Kita z Poznania. Zjazdowi przewodniczył Józef Świeszczak. Po przemówieniach powitalnych przedstawiciele władz i bratniej partii delegaci złożyli meldunki o wykonaniu zobowiązań przedkongresowych, po czym referat ideologiczny wygłosił delegat Zarządu Wojewódzkiego SL mgr Kempniński.

Rzeczową dyskusję podsumował poseł Kita, a następnie uczestnicy zjazdu wybrali delegata na Kongres Połączeniowy do Warszawy w osobie znanego działacza społecznego Kazimierza Grześkowiaka z Krzykosa a jego zastępcą Józefa Świeszczaka.

Hymnem chłopskim „Gdy na ród do boju” zakończono obrady. (fk)

## Dzieci spowodowały dwa pożary

W ubiegłym tygodniu zapaliła się stodoła, własność Antoniny Trzeciak z Olbrachd, pow. Wschowa. Mimo energicznej akcji ratowniczej kilku strażników, stodoła spłonęła wraz z tegorocznymi zbiorami. Sprawcami pożaru były dzieci poszkodowanej, które zabawiły się zapalnikami w pobliżu stodoły Straty wynoszą ponad jeden milion złotych. Poszkodowana była ubezpieczona.

Tego samego dnia zapalił się budynek parterowy rolnika Józefa Lisa z Gronowa leszczyńskiego. Pożar powstał podczas nieobecności rodziców. W domu przebywało tylko 5 dzieci w wieku od 1 do 6 lat. W pewnym momencie z pieca kuchennego wypadł na podłogę rozżarzony węgiel, od którego zajęła się stoma, drzwi i sufit z poddaszem (dach kryty słomą). Na widok ognia zbiegli się sąsiedzi i wyratowali dzieci od niechybnej śmierci w płomieniach oraz umiłowładę. (R)

# 11 KRONIKA LISTOPAD

PIATEK	Słońce w. 7.05
Marcina	zach. 16.07
Witolda	Księżyc w. 19.50
	zach. 12.54

## OSTRÓW

Odwołali i pili denaturat. Antoni Pakulski z Dobieszczyna, pow. Jarocin, Andrzej Juszcak ze Strzyżewa, pow. Ostrów oraz Zygm. Sulc z Pogorzeli odpowiedzieli przed Sądem Okręgowym w Ostrowie za to że osłabiali działanie środka skażającego w denaturacie przez dodawanie kawy i tak zmieniony denaturat pili. Wszyscy oskarżeni skazani zostali na grzywnę po 20 tysięcy zł i 20 dni aresztu.

Gmina Mikstak obchodziła w dniu 6 bm. uroczystość 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. W Mikstacie przemawiał komendant M. O. Jarzynowski, a w Strzyżewie kierownik szkoły Gruszka. W części artystycznej śpiewał mikstacki chór szkolny.

Wieczór Puszkowski w końcu października zorganizowała działawka szkolna w Pawłowie. Referat o twórczości Puszkina wygłosił kierownik szkoły Barczak, a młodzież wykonała śpiewy, recytacje i deklamacje. Udział rodziców był liczny.

Radiofonizacja szkoły. Dzięki staraniom kierownika szkoły i Komitetu Rodzicielskiego szkoła podstawowa w Pawłowie otrzymała w ostatnich dniach radiodiodmork. Radiofonizacja szkoły w Pawłowie kosztowała 40 tys. zł. (bdc)

Repertuar kin: „Słońce”, „Zenobia”, prod. amerykańskiej; „Plast”, „Kulisy ringu”, prod. francuskiej.

Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów, ulica Wolności 20, m. 3, tel. 422.

## KROTOSZYŃ

Państwowy Teatr Polski z Poznania wystawił w dniu 5 bm. w sali Pow. Rady Zw. Zawodowych w Krotoszynie arcywesołą komedię Mariusza Maszyńskiego pt. „Kornieć i początek”. Artyści w osobach Chodackiego, Gajdeckiego, Strzałkowskiego, Królikowskiej, Lamowej i Sachnowskiej zdobyli swą świetną grą pełne uznanie wypełniającej po brzegi salę publiczności, która nie szczędziła im zasłużonych oklasków.

Z sali sądowej. Sąd Grodzki w Krotoszynie skazał ostatnio: Władysława Drzewieckiego z Poddebic za ucieczkę podczas transportowania go przez Milicję na 1 miesiąc aresztu; Mikołaja Jowłeta ze Zdun, pow. Krotoszyń za kradzież uprząży — na 7 miesięcy więzienia; Stanisława Sęka z Orpiszewa, pow. Krotoszyń — za kradzież roweru na 6 miesięcy więzienia; Czesława Wielebskiego z Łagiewnik, pow. Krotoszyń za opór władzy i zniewagę milicjanta — na 3000 zł grzywny lub 12 dni aresztu. (fk)

## WSCHOWA

Staraniem Zespołu Szkolnego przy ZP ZMP we Wschowie odbyła się społeczna inspekcja internatu TBS przy Ogólnokształcącej Szkole st. licealnego. Komisja pod przewodnictwem delegata Pow. Rady Narodowej Gwoźdeckiego stwierdziła szereg niedociągnięć spowodowanych brakiem odpowiednich funduszy.

Plenum Zarządu Pow. ZMP obradowało 6 bm. nad sprawami szkoleniowo-oświatowymi i sportowymi. Zebranie prowadziło przewodniczący Kopniński a referaty wygłosili: Kantorski i K. Krzak.

Pow. Rada Zw. Zawodowych organizuje dnia 15 bm. dwa kursy szkoleniowe: dla radców zakładowych i dla instruktorów współzawodnictwa pracy.

W dniu święta poległych społeczeństwo Wschowy złożyło hołd bohaterom Armii Radzieckiej. O godz. 16 około 3-tysięczny pochód udał się przed pomnik wdzięczności, gdzie złożono wieńce. Następnie nad grobami żołnierzy radzieckich przemówił II sekretarz Kom. Pow. PZPR. (ju)

## LESZNO

Kurs języka rosyjskiego organizuje Zarząd Koła ZKK w Lesznie. Kurs potrwa 5 miesięcy i będzie całkowicie bezpłatny. Lekcje odbywać się będą w każdy czwartek od godz. 17 do 19. Pierwsza lekcja rozpocznie się 10 listopada br. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat ZKK przy ul. Stowiańskiej 27. W kursie brać mogą także udział członkowie rodzin pracowników. (R)

## BOJANOWO p. Rawicz

Rejestracja rezerw osobowych. Rejestracja rezerw osobowych rocznika 1918 do 1905 odbędzie się dla miasta Bojanowa w dniach 3 i 5 XII br., a dla gminy Bojanowo w dniach 28, 29, 30 XI i 1 i 2 XII br. od godziny 8 w gmachu Zarządu Miejskiego. Zgłaszający się do rejestracji obowiązani są przedłożyć posiadane dokumenty, stwierdzające ich tożsamość, wiek, zawód, wykształcenie, stosunek do służby wojskowej, posiadane stopnie oraz jedną fotografię. (wt)

# Wielkopolscy spółdzielcy wybrali delegatów na zjazd krajowy

W auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu odbył się Zjazd Okręgowy delegatów Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych z całej Wielkopolski. W obradach wzięło udział 307 delegatów, reprezentujących 32-tysięczną rzeszę pracowników

spółdzielczych, skupionych w 36 oddziałach powiatowych. Na zjazd przybyli m. in. wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Z. Z. P. S. — St. Jankowski, oraz przedstawiciel KW PZPR — M. Winkel. Konferencji przewodniczył sekretarz organizacyjny Zarządu Głównego Z. Z. P. S. — Olesński.

Referat sekretarza generalnego Z. Z. P. S. Bielewicz poświęcony był szerokiemu nawiedzeniu historii polskiej spółdzielczości, przemian dokonywujących się ostatnio, oraz perspektyw rozwojowych. Referent zajął się również analizą sytuacji międzynarodowej i zadaniami związków Zawodowych wobec walki o pokój prowadzonej przez postępową część ludzkości.

Po referacie wywiązała się

dyskusja. Poruszono w niej m. in. zagadnienie wzmocnienia czujności klasowej na terenie spółdzielczości, szkolenia organizacyjno-ideologicznego zarządców zakładów oraz podkreślono konieczność zacieśnienia współpracy kół związkowych z zarządami spółdzielni. Sekretarz okręgu zwrócił uwagę na trudności w pracy organizacyjnej, powodowane brakiem środków lokomocji i związanymi z tym brakiem ściślejszą łącznością z 738 spółdzielczymi zakładami pracy, rozszanymi po województwie poznańskim.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi dokonano wyboru nowych władz okręgowej komisji rewizyjnej i 59 delegatów na Kongres Zawodowego Pracowników Spółdzielczych, jaki odbędzie się w dniu 24 i 25 bm. w Warszawie. (wm)

# Poznańskie wykonało plan radiofonizacji

Dyrekcja okręgowa Polskiego Radia w Poznaniu wykonała przedterminowo tegoroczny plan w zakresie wybudowania nowych linii przewodowych i instalacji głośników. Ogółem wybudowano 1025 km linii przewodowej oraz zainstalowano 13930 głośników, z czego 7500 na wieś. Uruchomiono ponadto 8 radiowęzłów macierzystych oraz 41 radiowęzłów pomocniczych. Ogółem radiofonizowano w bieżącym roku 192 wsie. W celu zapewnienia odpowiedniej obsługi przeprowadzono kurs dla kierowników monterów radiowęzłów na którym wyszkolono 213 osób spośród mało- i średniorolnych chłopów.

# Ile lat stoją te lipy?

Z Mosiny do Stęszewa prowadzi ładna droga wycieczkowa wśród lasów, wzgórz i jezior i przez wycieczki liczne uczęszczana. Przy niej leży wieś Łódź, jak Łódź rozsiadła na trzech jeziorach Witobelskim, Łódzkim i Dymaczewskim. Na najwyższym punkcie wsi wznosi się drewniany kościół, pamiętający czasy króla Jana Sobieskiego (zbudowany w r. 1673). W pobliżu kościoła krzyżują się dwie drogi, a na skrzyżowaniu stoją dwie wspaniałe lipy, ozdoby krajobrazu, radujące oko i serce miłośnika przyrody.

Obie tworzą jedną wspólną

koronę szeroką na 20 m, a pierśnica, to znaczy obwód pnia na wysokości piersi dorosłego człowieka, wynosi u jednej 3,12 m u drugiej 3,48 m. Wysokość drzew, korony i grubość pni zdadzają poważny wiek i podróżnemu, odpoczywającemu w ich cieniu mimo woli nasuwa się pytanie: Ile lat stoją te lipy?

Kto tam był przed wojną, łatwo odpowie na to pytanie. Między lipami stała figura św. Jana Nepomucena, ludowa rzeźba z drzewa, a na niej widniała ołowiana tabliczka z datą postawienia figury - 1758. Dla niej zostały te lipy posadzone. Mogły mieć wtedy lat dziesięć, czyli że dziś mają okragło lat dwieście.

Figurę ścielił hitlerowcy, ale lipy stoją nadal i cieszą miłośników przyrody, dla których napisałem tę notatkę.

Fr. Jaśkowiak

20 listopada br. w numerze 47

## „Świerszczyka”

ciekawe opowiadanie p.t.

## „Potwór z Piaszczystego Brudu”

d732

## LOS Y KUPI SZ W ZNAJĘJ KOLEKTURZE A. GRABARKIEWICZ

W WIELKIM WYBORZE Poznań ul. Armii Czerwonej nr 2 Ciągnięcia klasy III, 57-lej loterii od 11—15 listopada br. p6366

Centrala Spółdzielni Spożywców „SPOLEM” Oddział Okręgowy w Poznaniu ul. Skłodowska 4 ogłasza

### przetarg nieograniczony

na przeprowadzenie raz w miesiącu konserwacji maszyn biurowych: 30 szt. do leczenia, 38 szt. do pisania. Oferty nadsyłać do dnia 24. XI br. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. 11a-74

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr 11 P. P. Wyodrębnione w Poznaniu, ul. Śniadeckich 27 (teren M. T. P.) ogłasza

### przetarg nieograniczony

na zwózce 350 m<sup>2</sup> dźwige osnowy z nadleśnictwa Dolice pow. Stargard. Oferty w podwójnych kopertach z napisem „Przetarg na zwózce dźwige osnowy”, należy złożyć do dnia 22. 11. 49 r. pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również tego dnia o godz. 12 nastąpi otwarcie ofert. Bliższe informacje otrzymać można w Poznaniu, ul. Śniadeckich 27 (teren M. T. P.) pokój 4. p6589

### Lekarskie

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Hanny Mieciewicz. Działalność od 7, czynny codziennie od 11 do 17, wyjątkiem poniedziałków. Telefon 88-31. p6562

### Wolne posady

2 magistrów farmacji poszukuje na stałą posadę od 1 grudnia Apteka „Centralna”, Bydgoszcz, al. 1 Maja 27. c2367

Potrzebna gosposia z gotowym oraz dziewczyna na pranie. Zgłoszenia: św. Marcina 13, m. 17. c2366

Samodzielna gosposia potrzebna zaraz do trzech osób. — Sulczyński Woźna 13. 12842

Dwóch czeladników stolarskich może się zgłosić zaraz. Swarzędz Kórnicka 9, ul. Warszawska 3. F2194

Pomoc domowa, gotowaniem, świąteczna, potrzebna, Wierzbicze 25, sklep cukierkowy. 12848

Krawiec na spodnie poza dom potrzebny. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 12853.

Pomoc domowa do 2 dzieci, zaraz potrzebna. Matejki 40/41, m. 11. 12857

Gosposia zaraz przyjmie lekarz starszy senny. Oferty Głos Wlkp. nr 12858.

Kuśnierza i wykańczarkę poszukuje zaraz. Urbanik Rokokoskiego 28. 12869

P. P. „Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

„Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

„Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

„Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

„Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

„Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

„Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

„Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

„Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

„Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

„Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

„Polska Wiklina” zatrudni 4 księgowych, biurowych na stanowiska kierownicze, 3 inżynierów i techników, 20 robotników w zakładzie włókiennictwa. Reflektujemy w kierunku. Zgłoszenia: ul. Włocławska 12. „Polska Wiklina” Woźna 12. 11a-77

Klika robotników zaraz przyjmie Tara, Drużbackiej 6. 12823

Pomoc domowa, dochodząca do 3-osobowej rodziny, nie potrzebna. Zgłoszenia: Matejki 51 m. 3, Glińska. 12822

Tkacz na tkaniny druciane zaraz potrzebny. — Zgłoszenia: „Tkanina Druciana”, Czerwona k. Poznania. c2370

Uczeń rzeźniczy potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Daszyńskiego 29. k1102

Maszynista pierwszorzędna ze znajomością wszelkich prac biurowych, potrzebna do zakładu naukowego. Oferty nr 5002; Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1100

Gosposia dobrze gotująca potrzebna zaraz do lekarza. Prac Ratajskiego 9, m. 1. p6588

Uczniwa panienkę do 2 dzieci. Garcarska 1, m. 4. p6557

Dzielnicy do prac domowych. Rokokoskiego 66 — skład obrazów. 12857

Tokarz, spawacza, 2 robotników przyjmie zaraz Spółdzielnia Pożarnicza Warmeńska 7. 12838

Nauczyciel(ka) języka rosyjskiego oraz nauczycielka wychowania fizycznego dla chłopców poszukuje zaraz państwo we liceum ogólnokształcącym na prowincji — Oferty Głos Wielkopolski nr 11a-85

P. P. „Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

„Polska Wiklina” zatrudni natychmiast 2 ekonomistów, 4 księgowych i 20 robotników kwalifikacji i referentów wśnozwrotności. Zgłoszenia: „Polska Wiklina”, Woźna 12. 11a-78

### Murarzy do prac wewnętrznych

przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane Grobla 15 — pokój 16 11a-75

Kalkulator gospodarczy wykształcenie teoretyczne, odbył praktykę, przyjmie posadę. Oferty Głos Wlkp. nr 12883.

Pań inteligentna, wiek średni, poszukuje zajęcia do starszych dzieci lub do chorej osoby. — Oferty Głos Wlkp. nr 12871.

Maszynista początkująca ukończonym kursem, poszukuje pracy. Of. Gł. Wlkp. nr 12883.

Maszynista początkująca poszukuje posady. Oferty: PAR Ratajska 7, dia 11,175. p6558

Księgowy-bilansista, długoletnia praktyka przemysłowa, handlowa, poszukuje posady przedsiębiorstwa państwowego lub uspołecznionym. Oferty nr 2183; Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c2375

Tańców nowoczesnych narodził się w Warszawie. — M. Szurek, Żydzka 2. p6401

Zabawki, lalki, maskotki, kwiaty pantofle, Dwutygodniowe kursy Izby Przemysłowo-Handlowej. Początek 16 listopada i 2 grudnia. Informacje: Marynarska 13, parter. 12846

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczurkówna, Jan Szczur, al. Marcinkowskiego 2a. 12794

Osobiste

Kto wypożyczy pianino? Oferty Głos Wlkp. nr 12839.

Zzukam uczelnie osoby która za opłatą przyjmie niemowlę na 3 miesiące wychowania. — Oferty Głos Wlkp., Rokokoskiego 16, nr 2101. F2195

„Avira”, Dabrowskiego 1. — Oczka podrozw terminowo ce rolę mierzyciela okrećcie. p6360

Za długi meza Tomasz Matu szaka Piaski, pow. Gostyń, nie odpowiadam. Janina Matu szak, Gostyń. k1101

Sprzedaje

Kupno, sprzedaż naprawa maszyn biurowych to sprawa zaufania i specjalność firmy Piotr Pieprzycki al. Marcin Piórkowski 28, skład naprawczy poczt. Telefon 23 62. p6378

Mebel różne komplety od dziełnice korzystnie Magazyn Mebli, Poznań Rybak 6. p6402

Tapczony, fotele, łózka kana przy rozkładane poleca Kopycki Szkoła 2. 11a-13

Fortepiany sprzedaje kupuje Magazyn Fortepianów, Poznań św. Marcina 22 podwórzę telefon 23-91. p361

Pianina, fortepiany, taborety wszelkie remonty. — Betting Leszno. 11a-60

Materiały wysyłane wykonu te „Rekord” ul Kurzanowa (boczna Ratuszowej) p6370

Kamienice wille, parcele poleca poszukuje Gruszczyński Wawrzyniak 22 tel. 13 26. 12802

Parcela!!! Parcela!!! Parcela!!! 1000 m<sup>2</sup> Poznaniu Najpiękniejsza działka. — Cena 250 000. — Płatna ratami — „Union” Rzeczypospolitej 4. 12778

Teren 20-morzowy (na parcelacie) Uwaga! Uwaga! Ziemia sadowniczo ogrodnicza granicząca z Poznaniem (trolejbusie) ładna naważdziwa nadzwyczajna okazja! Cena 700 000. Wiadomość: „Union” Rzeczypospolitej 4. 12779

### RAMY metalowe

do firan i urzędzenia do zastan okiennych zakręda: Wytwórnia ram metalowych do firan i drążków do zastan — Poznań-Podolany ulica Nałęczewska 25 12633

### OGŁOSZENIA DROBNE

Streptomycyna sprzedam. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 12827.

Owczarek-wilk 2-letni, czarny, ostry, potrosowany, ładny. — Oferty Głos Wlkp. nr 12831.

Dom 8-izbowy, Wolsztynie — 1500 000, sprzedam właściciel. Oferty Głos Wlkp. nr 12828.

Ślanki parkanowe poleca Wytwórnia św. Marcina 13, telefon 91-03. 12826

Pianino „Trüberger” krzyżowe, okazynie, Rokokoskiego 47 m. 6, 2 razy dzwonić. 12824

Wózek dziecięcy koszykowy sprzedam, M.yska 11 m. 10, od 15.00. 12843

Sześciopięciodniowa budowlą do sprzedania, Gniezno, Mieczysława 2 Kowalczyk, 11b-41

Piec kuchenny, óbrus, elektro, luki i bam barani korzystnie, Rokokoskiego 32 m. 12, telefon 71-95. 11a-64

Piec budowlany przy ulicy Celnyks na sprzedaż. Zgłoszenia: Ostrow Wlkp., ul. Bryczyńskiego 7. 11b-39

Sprzedam tanio polewę luk i chwiatki peńkomfortowej kamienicy centrum Poznania. Pośrednicy wykluczeni. Oferty: PAR, Ratajska 7 dia 11,152. p6538

Sprzedam 2 opony traktorowe 125x24, Oferty Głos Wielkopolski nr 12862.

Lis srebrny, radio 8-lampowe, tanio, Kossaka 13, m. 1. 12861

Sprzedam mieszarkę, Jankowiak, Wroniecka 10. c2363

Parcela 9-morzowa Starobocze, 250000; parcele tysiącmetrowe Ostroroga ogrodzone tańco. Dutkiewicz, Daszyńskiego 59. p6541

Gospodarstwo 70-morzowe, 2a, budowania lub inwentaryzacji, 22 km od Poznania, sprzedam, wdzierławie; gospodarstwo 35-morzowe 26 km od Poznania, inwentaryzacji 1 000 000, Dutkiewicz Daszyńskiego 59. p6540

Ga 50 m<sup>2</sup> kamienia polnego, Córki, Wroniecka 12, telefon 31-31. p6532

Streptomycyna sprzedam. Oferty nr 2177; Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c2369

Bleche 8-letnia 8-betaze 0,33 rury G 80, sprzedam, Włodo, mość: Czempiańska 3 Górczynie. F2196

Sprzedam 1 parę szorów wyjązowych, 1 platforme na pełnych gumach, 4 tony i wóz robozczy, 3 tony. Adres wskaże Głos Wlkp. Rokokoskiego 16 nr 2092. F2186

Mebel różne komplety od dziełnice korzystnie Magazyn Mebli, Poznań Rybak 6. p6402

Tapczony, fotele, łózka kana przy rozkładane poleca Kopycki Szkoła 2. 11a-13

Fortepiany sprzedaje kupuje Magazyn Fortepianów, Poznań św. Marcina 22 podwórzę telefon 23-91. p361

Pianina, fortepiany, taborety wszelkie remonty. — Betting Leszno. 11a-60

Materiały wysyłane wykonu te „Rekord” ul Kurzanowa (boczna Ratuszowej) p6370

Kamienice wille, parcele poleca poszukuje Gruszczyński Wawrzyniak 22 tel. 13 26. 12802

Parcela!!! Parcela!!! Parcela!!! 1000 m<sup>2</sup> Poznaniu Najpiękniejsza działka. — Cena 250 000. — Płatna ratami — „Union” Rzeczypospolitej 4. 12778

Teren 20-morzowy (na parcelacie) Uwaga! Uwaga! Ziemia sadowniczo ogrodnicza granicząca z Poznaniem (trolejbusie) ładna naważdziwa nadzwyczajna okazja! Cena 700 000. Wiadomość: „Union” Rzeczypospolitej 4. 12779

### Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu poszukuje technika budowlanego

obeznaję go z adm. inwestycyjno-budowlaną. Zgłoszenia: ul. Mickiewicza 2 pokój 228 11b-40

### NIKLOWNIE

kompletna wraz z urzędzeniem warsztatowym wytwórczym sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, ul. Ratajska 7 dia 11,143. p6533

Sypialnie, jadalnie, używane, kupuje stale, sprzedaje Plusciński, Kościeł 6. 12833

Urządzenie do fabrykacji lodów kupimy. Oferty z dokładnym opisem i ceną kierować do Głosu Wlkp. nr 11a-66.

Kupię dobry nieprzemakalny piaszczynowy, na wysokości figure. Tel. 61-56. 12866

Łodówkę elektryczną, 220 V domową, dobrym stanie kupię. Oferty: PAR Ratajska 7, dia 11,160. p6544

Barak mieszkalny, mały, kupię. Zgłoszenia: św. Marcina 27, m. 16. p6536

Pas gumowy szeroki 16x20 cm długości od 12,5 m wwyż kupimy. Zgłoszenia: „Limbe” Kosińskiego 27/29 tel. 520-59. p6535

Obliczanie Pożyczki Odbudowy Krajui 1946. Oferty nr 2189; Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c2380

Bibny filtracyjne Seitz, każda 100 litrów, Oferty nr 2173; Czytelnik Armii Czerwonej 1. c2365

Zamiana

Pokój używany kuchni na podobny. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 12893.

Pieniądz

100 tysięcy 3 miesiące, poszukiwane, Warunki, gwarancja dobre. Oferty Głos Wielkopolski nr 12868

Wspólnika z kapitałem około 250 000 rzyńskiego, do cichego przemysłu kosmetycznego poszukuje, Oferty Głos Wielkopolski nr 11a-71.

Wolne lokale

Pokój umeblowany dla 2 uczni, uczennice oddam zaraz. Oferty Głos Wlk

# Zapał i młodość budują jutro Polski

...„Daliśmy krajowi 78 milionów godzin pracy, zamiast zaplanowanych 69 milionów... Wykonaliśmy pracę wymagającą około 3,5 miliona dni w ciągu 2,4 miliona dni“

— zameldowała Prezydentowi R. P. Bolesławowi Bierutowi młodzież „Służby Polsce“.

W miesiącu i na wsł, na polach uprawnych i na rusztowaniach piętrzących się w górę budynków, wszędzie tam, gdzie buduje się siłę gospodarczą Polski, pracują młodzi, w płowych mundurach ze znakiem piastowskiego orła — junacy „SP“.

Znak „SP“ stał się synonimem radości, z młodzieńczym zapałem wykonywanej pracy, dla dobra całego społeczeństwa, dla budującej się Ojczyzny.

Trzeba by było zapisać grubą księgą, aby wliczyć wszystkie osiągnięcia dokonane przez młodzież „SP“ w ciągu 6 miesięcy bieżącego roku. Na terenie całego kraju, w każdej wiosce i w wielkich miastach widać ich pracę.

Junacy „Służby Polsce“ brali udział w budowie słynnej już dziś w całym kraju trasy W-Z, przyczynili się do szybkiego zakończenia prac przy budowie olbrzymiej stacji przeladunkowej w Szczecinie. Uprzątają Warszawę z gruzów, budują drogi, pomagają robotnikom w fabrykach, a rolnikom przy uprawie roli.

Niedawno jedna z kopalń na Dolnym Śląsku nazwana została kopalnią „Służby Polsce“.

Nazwa ta nie wynikała po prostu z sentymentu, kopalnia otrzymała miano tych, którzy ją zbudowali. Oto co pisze o tym prasa:

...kopalnia została uruchomiona dzięki pracy młodzieży „SP“ na 6 miesięcy przed ter-

minem. Załoga postanowiła, aby ich warsztat pracy otrzymał nazwę „Służba Polsce“. Jest to wyrazem uznania dla budowniczych nowej kopalni...

## Cyfry mówią...

Trudno wliczyć wspaniałe osiągnięcia młodzieży „SP“. Wystarczy jednak przytoczyć kilka cyfr, aby zorientować się o ogromie wykonanej pracy.

• Z gruzów Warszawy, Szczecina, Wrocławia i innych miast junacy wydobyli 7 807 222 sztuki cegły użytkowej i uprzątnęli 463 180 m<sup>3</sup> gruzu. Tych blisko 8 milionów cegieł, to materiał, z którego można wybudować (i wybuduje się) całe nowe dzielnice nowoczesnych bloków mieszkalnych. Uprzątnięty gruz — to oczyszczone drogi komu-

downych wraz z nasypami przez młodzież „SP“.

O wynikach 6-miesięcznej pracy świadczy 3500 km naprawionych i nowo zbudowanych dróg, 2850 km rowów odwadniających, 125 km uregulowanych rzek, około 4 mil. m<sup>3</sup> ziemi zużytej na budowę wałów przeciwpowodziowych.

Niosąc pomoc rolnictwu junacy „Służby Polsce“ osuszili 11 400 ha żyznej ziemi na Żuławach, odremontowali ponad 3000 km rowów melioracyjnych, uprawili i zebrali plony z 75 000 ha w majątkach państwowych i wśród małorolnych chłopów.

Na piaszczystych i nieużytkach o powierzchni 30 000 ha zasadzono lasy.

Te cyfry, które podała Prezydentowi w swym raporcie mło-

**JUNACY „SP“ MELDUJĄ**  
PRZEDTERMINOWE  
W WIEZIUSZMY 463 180 m<sup>3</sup> GRUZU.  
WYDOBYLIŚMY 7 807 222 sztuk  
CEGŁY użytkowej  
POSORTOWALIŚMY 217 980 ton ŻELAZA  
**WYKONANIE PRAC 6 MIESIĘCZNYCH**

nikacyjne, ulice i place pod budowę domów, trawników i parków.

Dzięki pracy junaków nasze huty otrzymują 217 980 ton wydobytego z gruzów złomu metalowego, a pociągi jeżdżą już na 263 km nowych torów, zbu-

dzień „SP“ wypełnione są żywą treścią młodzieńczej, entuzjastycznej pracy.

## Zawsze gotowi

„Służba Polsce“ służy krajowi nie tylko pracą. Junacy „SP“ prowadzą akcje oświatową i kulturalną w swoich czerwach i wśród społeczeństwa. „SP“ spieszy na ratunek, pomaga i broni w razie potrzeby.

...w Pyskowicach, w zagrodzie jednego z gospodarzy, wybuchł pożar. Na ratunek pospieszili natychmiast junacy z pobliskiej brygady, walcząc z ogniem z narażeniem własnego życia. Dzięki energicznej akcji ratowniczej zdołano pożar ugasić i nie dopuścić do przerzucenia się na inne domy... — oto jedna z setek wiadomości, która świadczy o tym, że junacy zawsze stoją na posterunku, gotowi do pracy i pomocy.

Praca „Służby Polsce“ zaskarbiła sobie szacunek i miłość całego społeczeństwa. Wyrzili to dobitnie Prezydent R. P., mówiąc do delegacji młodzieży „SP“:

...Jesteśmy dumni z naszych przyszłych zastępców, jesteśmy dumni z naszej dzielnej młodzieży. A równocześnie jesteśmy radzi, że w Polsce Ludowej stworzyliśmy warunki dla twórczego rozwoju naszej młodzieży, która może harmonijnie łączyć naukę z praktyką, która ma wszelkie dane, by wyrósnąć na światłych, dzielnych ludzi“.

Ryszard Sługocki

## Czy wiecie, że

**Barbarizm** — to wcale nie skłonność do Barbary, a tylko wyraz lub zwrot niepotrzebnie przeniesiony z obcego języka, gdy istnieje rodzimy.

**Hamanowe ucho** — to płacek lub piernek smażony w miodzie i nadziewany orzechami i migdałami.

**Kolor izabelowy** — jest to specjalny kolor brązowo-żółty, taki, jaki posiada... dobrze przybrudzona bielizna. Nazwa powstała od imienia królowej Izabeli, która przez trzy miesiące nie zmieniała bielizny, czekając na powrót męża z wojny.

**Belweder** — jest to wyraz pochodzenia włoskiego, który oznacza miejsce, skąd rozciąga się piękny widok.

**Perkusja** — to nie tylko instrument muzyczny, ale również w medycynie ostukiwanie klatki piersiowej i jamy brzusznej przy pomocy cienkiej kościanej płytki i młoteczka.

**Traviata** — znaczący włoski złobak, uwiedziona.

**Ugallnowy głód** — jest to głód aż do skutku, tzn. zakończony śmiercią głodową. Nazwa jego pochodzi od imienia Ugallina, tyrana z Pizy, skazanego na taki właśnie rodzaj śmierci. (mm)

## Nasz reflektor

### Zbiory okropności

Większość wydawców pism w krajach zachodnich wyznaje pogląd, że czytelnicy ich gazet są masą „smutnych kretyńców“, których ze stanu otepienia może wyrwać jedynie barwny opis morderstwa, bądźki względnie historii narzeźstwa Rity Hayworth i multimiliardera Ali Khana. Według mniemania tychże panów, szarych ludzi mało obchodziły problemy polityczne i nie powinni oni temu poświęcać zbyt wiele uwagi. Łatwo sobie wyobrazić, jak tego rodzaju cyniczna, podyktowana kasowymi względami polityka prasowa wpływa na poziom moralny czytelników.

Niedawno — jak donosi

Reuter — dyrektor Międzynarodowej Organizacji Zdrowia Psychicznego, dr Rees, określił gazetę brytyjskie jako „zbiory okropności“. Dr Rees stwierdził, że większość niedzielnych wydawnictw karmi swych odbiorców przede wszystkim drobnozłowymi relacjami o napaściach, kradzieżach czy też morderstwach na „ile seksualnym“. Są to podobno jedyne sposoby podniesienia nakładu pisma.

Wielotyśne nakłady naszych polskich dzienników mówią o czymś wręcz odwrotnym. Idzie tylko o to, czy czytelnika traktuje się jako myślącą jednostkę, czy też jako „smutnego kretyńca“.

St. R.

## KOLEJARZE — plantatorami

Soja jest rośliną, która łatwo przystosowuje się do różnych gleb i klimatów, a poza tym posiada wśród strączkowych najwyższą wartość odżywczą dzięki dużej zawartości białka — 37 proc. i tłuszczów — 21 proc. Soję możemy spożywać jako potrawę, tak, np. fasolę lub groch i możemy też przerabiać. Olej otrzymany z soi może być użyty do potraw oraz do wyrobu mydeł, wyłoboczniny zaś jako pasza dla bydła i jako nawóz. W Japonii np. tłustą masę z jej nasion używają nawet zamiast masła! Nasiona soi mają także zastosowanie jako namiastka kawy.

Soja więc tak mało popularna może oddać duże usługi w gospodarce. Doceniając jej znaczenie Ministerstwo Komunikacji zapoczątkowało (jeszcze w ub. roku) propagandową akcję uprawy tej rośliny. Akcja ta prowadzona jest w związku z tym, że PKP wydzierżawiają swym pracownikom ziemię leżącą w pasie kolejowym, a nie nadającą się do użytkowania pod uprawę warzyw, roślin okopowych itp. Soja, jak wspomnieliśmy, łatwo przystosowuje się do różnych gleb, możemy więc spodziewać się, że na nieużytkach kolejowych plantacje tej rośliny będą się dobrze rozwijać i opłacać.

I. R.

## TEATR Gnieźnieński na progu nowego etapu rozwoju

Jak się dowiadujemy, sprawa zamierzonego państwowienia Teatru Miejskiego w Gnieźnie weszła w fazę ostatecznej realizacji. Objęcie tej placówki kulturalnej państwową siecią teatralną nastąpi definitywnie w dniu 1 stycznia 1950 roku.

Decyzję tę przyjmie społeczeństwo gnieźnieńskie niewątpliwie z dużym zadowoleniem. Śledząc bowiem kilkuletnią pionierską działalność swego teatru na miejscu i w terenie zdaje sobie sprawę z ogromu pracy i ofiarności, włożonej przez placówkę w akcję upowszechnienia kultury teatralnej na terenie Wielkopolski.

Zorganizowanie nowego przedsiębiorstwa pod nazwą „Teatr Państwowy w Gnieźnie“ zlecił władze centralne członkom dyrekcji Teatru Miejskiego: dyr. Halinie Sokołowskiej-Luszczyńskiej i Janowi Rózewiczowi, dotychczasowemu kierownikowi Miejskiego Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki. (pr)

## Przez ucho igielne

### Telefoniczny szok

Jak załatwił pan sprawę węgla dla naszego przedszkola?

— Nie mogę się dodzwonić, panie kierowniku!

— Jak to, nie może się pan dodzwonić? Przecież już od dwóch dni pan załatwia tę jedną sprawę i nie może pan jej załatwić! Niech pan zrezygnuje z telefonu! Nie chce słyszeć więcej tej nudnej wymówki: „telefon zajęty“.

Obywatel nakręca numer telefonu:

— Tu — tu — tu — tu —...  
Trzask słuchawki i znowu nakręca numer:

— Tu — tu — tu — tu — tu —...  
Znowu trzask słuchawki i — Tu — tu — tu — tu — tu —...

I znowu nakręca i tak bez końca od godziny 10 do godziny...

Moja droga, korzystam z pobytu w biurze męża, żeby do ciebie zadzwonić. Powinam już tę rozmowę urwać, bo mąż się denerwuje i tłumaczy mi, że już przeszło pół godziny rozmawiam, ale takiej okazji nie można ominąć... Aha, powiedz mi, czy już kupiłaś te nowe rękawiczki, o których wczoraj telefonowałaś? A tak, pewnie są wspaniałe, co? Wiesz, ja też chyba kupię. Przecież trzeba o siebie



## ZKS STAL — Poznań

realizuje uchwały Biura Politycznego KC PZPR

Wrześniowa uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu odbiła się również szerokim echem wśród społeczeństwa wielkopolskiego.

Poznański ZKS „Stal“ jako jeden z pierwszych przystąpił do realizacji uchwały, znalazłszy silne oparcie moralne w Kom. Dzielnicow. PZPR przy Zakładach Przemysłowych H. Cegielski, rozpoczął akcję od wewnętrznej reorganizacji swego aparatu administracyjno-gospodarczego. Równocześnie nawiązano ścisły kontakt z zarządem ZMP, Ośrodkiem Szkolenia Zawodowego H. Cegielski, hufcem ZHP oraz z pozostałymi zakładami przemysłu metalowego.

Od czasu ogłoszenia uchwały ZKS „Stal“ rozszerzył dotychczasową swą działalność sportową z 15 sekcji do 17. Zorganizowano sekcję hokeja na trawie oraz hokeja na lo-

dzie. Nawiązanie przez ZKS „Stal“ kontaktu z hufcem ZHP — Wilda, polega na objęciu patronatu w dziedzinie wychowania fizycznego, co łączy się z pozyskaniem dla sportu blisko 3000 młodzieży obojga płci w wieku do lat 14. Pierwszym krokiem wzajemnego zbliżenia w tym kierunku były zorganizowane przez klub „marsze jesiennie“, w których brało udział 800 harcerzy.

Bardzo poważnym osiągnięciem klubu jest nawiązanie współpracy z kołami sportowymi, powstałymi przy miejscowych zakładach przemysłu metalowego, które zrzeszają 7500 członków.

Przyjmując w myśl wezwań uchwały Biura Politycznego, odpowiedzialność za ideologiczne wychowanie młodzieży, powzięto również plan akcji wychowawczej w klubie i kołach sportowych.

## ZMP — trzonym ideologicznym sportu polskiego

Pod takim hasłem młodzież obojga płci, zrzeszona w ZMP zapewnia boiska miast i miasteczek Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej, by zdobyć zaszczytną Odznakę Sprawności Fizycznej.

Centralne zawody rozgrywane są codziennie w godzinach od 14 do 16 lat na boisku Woj. Ośrodka Kultury Fizycznej przy Drodze Dębińskiej, oraz na „Arenie“. Uczestnicy imprez odbywających się w ramach Miejsca Pogłębiania Przyjaźni Polsko — Radzieckiej oraz w związku ze zbliżającym się I Wojewódzkim Zjazdem ZMP (3 do 5 grudnia br.) wykonują zarazem czyn młodych spor-

twców miasta Poznania, na zjazd ZMP. W ostatnim czasie rozpoczęły się tak zwane „czwartki bokserskie“, w których biorą udział obok czolowych pięściarzy poznańskich, również przedstawiciele innych okręgów. Inicjator „czwartek“ — Zarząd Woj. ZMP, powierzył organizację meczów Poznańskiemu Okręgowemu Związkiowi Bokserskiemu. Zawody noszące charakter propagandowy, przyczynią się na pewno do popularyzacji tej gałęzi sportu, tym więcej, że organizatorzy umożliwili nabywanie biletów wstępu po bardzo zniżonych cenach. „Czwartki bokserskie“ będą się odbywały regularnie do chwili otwarcia I Wojew. Zjazdu ZMP.

Dużą atrakcją dla licznych zwolenników pięknego sportu żeglarskiego miały regaty na Jeziorze Kierskim pomiędzy załogami ZMP okręgu pomorskiego i poznańskiego. (wm)

## Ledke — Kruza?

### Nowy rekord motocyklisty radzieckiego

Znany motocyklista radziecki Lorent pobit rekord ZSRR w kategorii maszyn z przyczepką 500 ccm w wyścigu na dystansie 1 km ze startu lotnego. Lorent uzyskał czas 23,5 sek. bijąc swój własny rekord o 0,5 sek.

### Czwartek bokserski

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Hali Ciężkiego Przemysłu dalszy z kolei „czwartek bokserski“. Na ringu zobaczymy 9 par, a walki rozpoczną się o godzinie 20.

### Gwardia Wisła w Poznaniu

Ostatnie spotkanie ligowe rozegra KS Związkowiec Warta z mistrzem Polski, drużyną KS Gwardia Wisła. Zawody odbędą się w niedzielę, dnia 13 listopada br. o godz. 12 w południe na boisku Warty, przy ul. Rolnej.

### Kolejarz (Ostrów) Kolejarz (Poznań)

W niedzielę 13 bm. o godz. 15.30 w Hali Ciężkiego Przemysłowego, odbędzie się ciekawe spotkanie o mistrzostwo Ligi Piłki Koszykowej, pomiędzy beniaminkiem ligi — ZKS Kolejarz (Ostrów) i mistrzem Polski ZKS Kolejarz (Poznań).

Drużyna kolejarzy poznańskich po niespodziewanej porażce odniesionej w niedzielę z Wartą, będzie starała się niewątpliwie zrehabilitować w oczach własnej publiczności.

Drużyna ostrowska ma na swoim koncie zwycięstwo z Wartą, a w składzie jej ujrzymy Kolaśniewskiego II, Grzędę i Cielucha.

Kolejarz wystąpi w swym najbliższym składzie w Grzechowiaku na czele, toteż podobnie jak spotkanie z Wartą, dostarczy niewątpliwie wiele emocji.

## Szymański? Antkiewicz?

## Co, gdzie i kiedy

w Poznaniu

### TEATRY

**WIELKI:** czwartek o godz. 19 „Traviata“ Verdiego. W roli Ojca Germont wystąpi gościnnie śpiewak gruziński **Batu Krawleiszwilli**. Dyrygent — B. Lewandowski, reżyseria — K. Urbanowicz, dekoracje projektu St. Janasika, balet układu E. Paplińskiego. **Piątek:** „Opowieści Hoffmana“ Offenbacha.

**POLSKI:** dziś i jutro o godz. 19.30 dramat M. Gorkiego — „Dzieci słońca“ w reżyserii dyr. T. Trzczińskiego.

**NOWY:** dziś i codziennie o g. 19.30 — „Cement“ J. Wirskiego.

**KOMEDIA MUZYCZNA:** dziś i codziennie o godz. 20 — „Jaki tu rząd“ W. Rapackiego.

**AKTORA I LALKI:** dziś i jutro — teatr nieczynny.

**STUDIO TPZ:** dziś i jutro o godz. 19.30 — „Podróż poślubna“ Hennequina „Kryminalista“ Sinclairea.

### KINA

**Apollo:** „Diabelska gra“ o godz. 16, 18 i 20.30; **Baltyk:** „Sen o miłości“ o godz. 15.30, 18 i 20.30; **Muza:** „Wyspa skarbów“ o godz. 14 i 16, o godz. 18 i 20 „Zapomniana wioska“; **Rialto:** „Złoty Róg“ o godz. 16, 18 i 20; **Warta:** „Ostatni Mohikanin“ o godz. 16, 18 i 20; **Aktualność nr 46** o godz. 10, 11, 12 i 13.



Piątek, dnia 11 listopada 1949 r.

12.25 Muzyka symfoniczna; 13.00 Muzyka baletowa; 14.15 Słuchowisko dla młodzieży pt. „Ucieczka z plantacji“; 14.40 „Z wędrowki po Wielkopolsce“; 15.00 „Szczury morskie“, pogadanka; 15.30 „O sierotce Marysi i krasnoludkach“ — audycja dla dzieci; 16.20 Koncert solistów; 16.50 Felieton pt. „Pierwszy poemat pracy“; 17.45 „W rocznicę śmierci Marcelego Nowotki“ — audycja słowno-muzyczna; 19.00 Audycja dla wsi: 19.15 Koncert symfoniczny; 21.00 „Ulubione melodie“; 21.35 „Jubileusz“ — humoreska wg Antoniego Czechowa; 23.15 Muzyka poważna.